Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 177. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 2 sierpnia 1930 r. | Rok XXIV.

„Dzień przeciwwojskowy" komunistów.

W Moskwie rozpoczęto go poświęceniem 51 samolotów wojennych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 1. 8. Moskiewski korespondent „Vossische Zeitung" donosi o **bardzo oryginalnym sposobie** świętowania Dnia Antywojskowego w Moskwie. Jako akt wstępny do dnia przeciwwojskowego nastąpiło poświęcenie dla armji czerwonej **51 nowych aeroplanów wojennych zbudowanych ze składek robotniczych.** Wiadomo, że składki takie są tylko pozornie dobrowolne a w rzeczywistości zbierane pod najsroższym uciskiem. Hasła moskiewskie na dzień 1 sierpnia skierowane są nie przeciwko wojnie jako takiej, a **jedynie przeciwko wojnie „imperjalistycznej".** Jednocześnie nawołują Sowiety do **wzmocnienia czerwonej armji i do wstępowania młodzieży w kadry sowieckich organizacyj przygotowania wojskowego.**

W Moskwie dowiedziano się w czwartek wieczorem o aresztowaniu przez policję paryską **naczelnego redaktora „Humanité" Bonte'a.** Wiadomość ta wywołała olbrzymie oburzenie mimo tego, że aresztowanie redaktora Bonte'a nastąpiło **na skutek przewrotowej propagandy,** jaką ten prowadził na łamach swojego pisma.

Nastrój w Moskwie nie jest zbyt różowy, tem bardziej, że planowane gromadzenie zapasów zbożowych pozostało daleko w tyle poza nadziejami kół oficjalnych. W południowych prowincjach rosyjskich **nie zebrano nawet połowy zboża, jakiego się spodziewano.**

B.

Komuniści całego świata demonstrują...

Berlin, 1. 8. W dniu dzisiejszym odbędą się wielkie manifestacje komunistyczne, gdyż dzień 1 sierpnia przeznaczony jest na demonstracje przeciwko wojnie imperjalistycznej urządzone przez partje komunistyczne całego świata. Z tej okazji wydała „Rote Fahne" specjalny numer, w którym w bardzo przesadny sposób wytyka **wszystkim państwom europejskim, naturalnie oprócz Rosji, przygotowania wojenne i zbrojenia.**

Jako przeciwwagę do zebrań komunistycznych nawołują socjaliści berlińscy do wielkiej manifestacji w Lustgartenie o godz. pół do 8 wieczorem, przyczem manifestacja socjalistów zwołana w rocznicę wybuchu wojny światowej pomyślana jest w duchu pokoju dla demokracji światowej, dla socjalizmu i przeciwko „wyskokom kapitalistów uciskających lud roboczy".

B.

Litwini w Ameryce

domagają się przywrócenia porządku w Kownie.

Gdańsk, 31. 7. (PAT.) Z Kowna donoszą, że wielkie wrażenie wywołała tam wiadomość, iż koła litewskie w Ameryce Północnej powzięły na walnem zgromadzeniu delegatów rezolucję domagającą się **jaknajszybszego przywrócenia stosunków konstytucyjnych i demokratycznych oraz parlamentarnej formy rządów na Litwie.** Rezolucji tej, zwłaszcza ze strony partji opozycyjnych, przypisują wielkie znaczenie.

Mac Donald przyjechał do Monachjum.

Berlin, 31. 7. (PAT.) W drodze do Oberammergau na przedstawienia pasyjne przybył do Monachjum premjer Wielkiej Brytanji Mac Donald w towarzystwie swych dwóch córek. Na cześć gości prezydent ministrów dr. Heldt wydał śniadanie.

Tylko 34 lotników wylądowało na lotnisku Tempelhof.

Program konkursu technicznego.

Berlin, 31. 7. (PAT.) Z ogólnej liczby startujących w dniu 20 bm. do międzynarodowego raidu awjonetek 60 uczestników **przybyło do Berlina 34 lotników,** w tem 4 Polaków. Wobec tego narazie skreślonych jest 20 maszyn, w tem 7 maszyn niemieckich, 4 francuskie, 2 hiszpańskie oraz 7 polskich. Komisja sportowa międzynarodowego raidu awjonetek oblicza punkty poszczególnych lotników, którzy ukończyli lot za uzyskaną przez nich średnią szybkość i wytrwałość lotu. Dotychczas ustalono punkty w odniesieniu do przybyłych 34 lotników. Z pośród lotników polskich, w stosunku do których do dnia 30 bm. jeszcze punktów nie obliczono, Gedgowd na swym aparacie „O 1" uzyskał za przebyty lot w ciągu 76 godzin i 34 min. z średnią szybkością 99 km na godzinę 27 pkt. za szybkość, oraz 60 pkt. za wytrwałość lotu, tj. pełnych 75 pkt. za przebycie całej trasy, mniej 15 pkt. karnych za przybycie do Sewilli po zamknięciu lotniska. Więckowski uzyskał 59 godz. 32 min. lotu ze średnią szybkością 127 km na godzinę, za co otrzymał 159 pkt. za szybkość oraz pełne 75 pkt. za wytrwałość lotu. Ostateczne pełne zestawienie punktów za przybycie lotników dookoła Europy ustalone zostanie po przybyciu na lotnisku w Tempelhof wszystkich zawodników, którzy ukończą całą trasę. W dniu 1 sierpnia rozpocznie się konkurs techniczny samolotów. Program tego konkursu, ustalony przez kierownictwo sportów lotniczych jest następujący: W ciągu dnia 1 sierpnia od godz. 9,30 do 16 próba motorów, badanie wygody samolotów, próba rozbierania i składania aparatów, w drugim dniu od godz. 9 do 16 odbędą się te same próby dla tych samolotów, które przybędą do Staaken przed południem dnia 2 sierpnia. W dniu 3 sierpnia od godz. 16,30 rozpocznie się próba zużycia paliwa, przyczem zachowana będzie ta sama kolejność startu, co przy startowaniu do lotu okrężnego. Próba ta może być w razie złych warunków atmosferycznych odłożona na później. W dniu 4 sierpnia i następnych odbywać się będzie próba startu i lądowania, również przelot ponad przeszkodą na wysokości około 8 metrów.

Do połączenia stronnictw chłopskich nie dojdzie?

Warszawa, 1. 8. (tel. wł.) W czwartek jak zwykle w ostatnim dniu miesiąca pojawiło się w sejmie kilkunastu posłów. Dziś zjazd będzie większy, ponieważ zbierają się na narady parlamentarne grupy ludowe. Tematem obrad ma być projekt Piasta, który zaproponował Stronnictwu Chłopskiemu i Wyzwoleniu stworzenia wspólnego klubu parlamentarnego. Myśl ta znalazła oddźwięk w Stronnictwie Chłopskiem, natomiast Wyzwolenie odpowiedziało warunkowo. Wyzwoleniu chodzi przedewszystkiem o wyjaśnienie stosunku niektórych wybitnych działaczy stronnictwa chłopskiego do sanacji. Boi się ono zbyt mocnych wpływów sanacyjnych w tem ugrupowaniu, dlatego też projekt połączenia stronnictw ludowych należy uważać za beznadziejny. Niewątpliwie jeszcze przez dłuższy czas będą ogłoszone wspólne rezolucje, ale do połączenia nie dojdzie.

Trzej posłowie, którzy ostatnio wystąpili z B. B., wystosowali do Stronnictwa Chłopskiego pismo, w którem podkreślają konieczność zjednoczenia wsi ,zaznaczając, że pewne różnice programowe poszczególnych grup ludowych nie mogą być temu przeszkodą, i zgłaszają swoją gotowość do udziału w zjednoczeniu ruchu ludowego. Pismo to można uważać za oficjalne zgłoszenie do Stronnictwa Chłopskiego. Będzie ono rozpatrywane na dzisiejszem posiedzeniu klubu parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego, na którem nastąpi prawdopodobnie formalne przyjęcie tych trzech posłów.

Francuzi ganią postawę Hindenburga.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 1. 8. Prasa francuska nareszcie zaczyna się oburzać z powodu ostatnich zajść w Nadrenji i z powodu **prawdziwego oblicza Niemiec,** jakie się przy tej okazji odsłoniło. Przyszły wielki człowiek Francji Poincaré (który jest przewidziany na następcę Tardieu) piorunuje w „Excelsiorze" na prezydenta Hindenburga, że **stary feldmarszałek jest wprawdzie naturą zupełnie szczerą,** ale **z konieczności żołnierską. Okazuje się, że Niemcy też nie są pacyfistyczni, ale nastawieni wojskowo. Francja powinna wyciągnąć z tego konsekwencje.**

Poza Poincaré'm zajął się osobą prezydenta Hindenburga znany publicysta Bainville w „Liberté". W artykule ironicznym, zatytułowanym **„Monsieur Paul"** zaznacza on, że lepiejby nazywano Hindenburga po imieniu, gdyż byłoby to demokratyczniej i bardziej zgodne z duchem Locarna. Tymczasem okazało się, że marszałek tylko pozornie był poczciwym nauczycielem, a w rzeczywistości z okazji uwolnienia Nadrenji pozostał dawny wódz, który każe Niemcom uwolnić się, ale nietylko od okupacji, lecz **wogóle od więzów traktatu wersalskiego.**

W.

Odpowiedź Brianda nastąpi we wrześniu.

Paryż, 31. 7. (PAT) Rząd francuski posiada obecnie wszystkie odpowiedzi na memorjał Brianda w sprawie unji europejskiej z wyjątkiem odpowiedzi Szwajcarji. Na wrzesień przygotowana jest odpowiedź francuska na uwagi rządów zagranicznych. Odpowiedzi otrzymane przez rząd francuski są nagół przychylne, lecz wymagają jeszcze gruntownego przestudjowania przez czynniki kompetentne.

13 zegarków.

Kraków, 31. 7. (PAT) Premjer Sławek zawiadomił komitet obchodu marszu „Szlakiem Kadrówki", że przeznaczył jako nagrodę dla jednej z drużyn, biorących udział w marszu, 13 zegarków z odpowiednimi żetonami.

Wezuwjusz znowu się odzywa.

Rzym, 31. 7. (PAT.) Od dwóch dni działalność Wezuwjusza ponownie zaczyna się wzmagać. W Neapolu widać doskonale ogień, wydobywający się z krateru. Obserwatorjum Wezuwjusza prowadzone przez znanego sejsmologa prof. Malladre nie wydało jednak dotychczas żadnego komunikatu, co dowodzi, że zjawisko nie jest groźne.

Sprawozdanie ministra robót publicznych o położeniu na terenach, dotkniętych trzęsieniem ziemi zaznacza, że dostawa żywności zmniejszyła się, ponieważ **powracają tam normalne warunki pracy.** Ludność zaczyna powracać do swych domostw. Dotyczy to m. in. Rio Nero, dokąd powróciło i rozpoczęło normalny tryb życia 2 000 osób. W 12 gminach rozpoczęto budowę 205 domów mogących pomieścić 6000 osób.

Manewry floty niemieckiej na Bałtyku.

Berlin, 1. 8. (PAT) Na zachodniej części Morza Bałtyckiego rozpoczęły się tegoroczne ćwiczenia floty niemieckiej w obecności ministra Reichstagu Groenera, dowódcy armji niemieckiej Heye i licznych przedstawicieli prasy. Działania wojenne rozpoczął okręt dowództwa przy pomocy torped przeciwko atakującemu silnemu nieprzyjacielowi, reprezentowanemu przez krążowniki „Królewiec" i „Kolonja" oraz torpedowce „Albatros" i „Kondor". Po zapadnięciu zmierzchu zaczęły się nocne ćwiczenia okrętów wywiadowczych. Również przy tych ćwiczeniach obecny był minister Groener, znajdujący się na pokładzie torpedowca „Albatros".

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 1. 8. (tel. wł.) W przyszłym tygodniu Prezydent Rzplitej przyjeżdża do Warszawy, kończąc swój urlop letni w Spale.

Rzym, 1. 8. (PAT) Sprawa wystąpienia przez spadkobierców kardynała Vanutelli'ego o depozyt, opieczętowany przez Watykan zakończyła się wycofaniem skargi.

Wiedeń, 1. 8. (PAT) Seismograf wiedeński zanotował w czwartek o godz. 2,38 słabe wstrząsy podziemne, które odczuto specjalnie na obszarze Semeringu.

Londyn, 31. 7. (PAT.) Kapitan lotnik Barnad odleciał z Londynu na monoplanie w celu dokonania lotu do Malty.

Paryż, 31. 7. (PAT.) W Le Bourget wylądował lotnik japoński Azuma, przybywający z Londynu, poczem wystartował do dalszego lotu do Tokio.

Włosi nie przyjmą żadnych składek.

Warszawa, 1. 8. (tel. wł.) Ambasador włoski w Warszawie donosi, że rząd włoski, mający w swych rękach wszystkie sprawy dotyczące akcji pomocy dla ofiar katastrofy trzęsienia ziemi, **odmawia przyjęcia jakichkolwiek darów z zagranicy, wyrażając gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy mieli zamiar dopomóc biednym ofiarom.**

Sterowiec „R 100" dotarł do Kanady.

Montreal, 1. 8. (PAT.) Sterowiec „R 100" leci obecnie wzdłuż rzeki św. Wawrzyńca. Sterowiec nadał radjodepeszę, zawiadamiając, że na skutek pewnych uszkodzeń zmuszony jest zmniejszyć szybkość lotu, wobec czego będzie lądował na lotnisku w St. Hubert z opóźnieniem.

Trzeci proces b. posła czeskiego dr. Tuki.

Praga, 31 7. (PAT) Sąd najwyższy odrzucił skargę apelacyjną dr. Tuki, byłego posła i sekretarza partji ludowej ks. Hlinki, skazanego w roku ubiegłym na 15 lat więzienia za spisek przeciwko republice i zbrodnię zdrady tajemnic wojskowych.

Wypadek pilota Babińskiego w Gdańsku.

Gdańsk, 31. 7. (PAT) Na lotnisku we Wrzeszczu uległ wypadkowi biorący udział w raidzie lotniczym aparat polski „O 6" lotnika Babińskiego. Kiedy przed startem samolot skręcił nagle w lewo, nastąpiło złamanie podwozia. Prace reperacyjne są w pełnym toku. W kołach lotniczych spodziewają się, że Babiński wystartuje jeszcze dziś po południu w dalszą drogę do Berlina. Ofiar w ludziach nie było.

Ministrowie francuscy w Warszawie.

Warszawa, 31. 7. (PAT.) Francuski minister robót publicznych Pernot z małżonką i francuski minister lotnictwa Eynac złożyli w czwartek wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem zwiedzili szereg zakładów przemysłowych oraz byli przyjmowani śniadaniem przez swoich kolegów polskich. Po południu ministrowie zwiedził Zamek Królewski, wieczorem zaś w ambasadzie francuskiej przyjmowali kolonję francuską. Wieczorem minister Pernot opuścił Warszawę, udając się do Gdyni.

Żydowski „Nasz Przegląd" dopuścił się nowego kłamstwa.

Warszawa, 31. 7. (PAT) Polska Agencja Telegr. upoważniona jest do stwierdzenia, że treść ogłoszonej rozmowy p. wojewody wołyńskiego Józewskiego ze współpracownikiem „Naszego Przeglądu" w nr. 216 tegoż pisma z dn. 29 lipca rb. na temat obecnych stosunków na Wołyniu nie odpowiada w wielu szczegółach faktycznemu przebiegowi tej rozmowy, a zwłaszcza nie oddaje ściśle słów p. wojewody, charakteryzujących sytuację. Błędne pojęcia niektórych ustępów enuncjacji p. wojewody wypaczyło zasadnicze założenia, oraz tendencję wywiadu.

Starcie na tle religijnem w Anglji.

W Liverpool w czasie starcia, jakie wynikło przed budynkiem nowego prezbiterjum katolickiego na przedmieściu Everton między protestantami a katolikami, 15 osób zostało ranionych, w tej liczbie 3 policjantów.



Cokolwiekbądź się stanie — Polska nie odda ani piędzi swej ziemi.

(„Dziennik Związkowy", Chicago).

35 gospodarstw padło pastwą płomieni.

Olbrzymi pożar w Okuniewie pod Warszawą.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł.) We wsi Okuniew pod Warszawą wybuchł w ub. czwartek o godz. 4 popołudniu pożar, który okazał się bardzo groźny.

Ogień powstał niespodziewanie w jednej z zagród położonych tuż w pobliżu kościoła. Płomień podsycany silnym wiatrem przerzucił się w mgnieniu oka na sąsiednie gospodarstwa. Ludność przerażona morzem ognia rzuciła się na ratunek inwentarza. Gdy płomienie objęły kościół, w oka mgnieniu ludzie porzucili ratunek swych płonących domów i rzucili się na ratunek świątyni. Ogień dotykał już niemal dachu kościelnego, dzięki jednak rozpaczliwym wysiłkom ludności, świątynia ocalała.

Przez dwie godziny pożar ogarnął 35 gospodarstw, stanowiących środek Okuniewa. Dzięki pomocy straży warszawskiej, która dowoziła wodę i racjonalnej organizacji ratunku, cały teren objęty ogniem oddzielono. Żadnego z płonących gospodarstw nie udało się uratować. Inwentarz żywy zdołano uratować. Martwy i tegoroczne zbiory uległy zupełnemu zniszczeniu.

Pożar trwał do późnej nocy.

Do Okuniewa przybyli nad wieczorem delegaci starostwa, aby ustalić formę i rozmiar pomocy dla pogorzelców. Gmina okuniewska z własnej inicjatywy urządziła punkt odżywczy dla ofiar strasznej klęski. W czasie akcji ratunkowej kilku strażaków i włościan odniosło rany i poparzenia.

Nie będzie drugiej serji pożyczki budowlanej.

Warszawa, 31. 7. (PAT) Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że przed wypuszczeniem serji trzeciej premjowej pożyczki dolarowej, co nastąpi w dniu 1 lutego 1931 r. i przed upływem terminu oraz rozsprzedaży obligacyj tej pożyczki, **żadne inne pożyczki premjowe wypuszczone nie będą,** a przeto wszelkie pogłoski o zamierzonym planie wypuszczenia w najbliższym czasie drugiej serji premjowej pożyczki budowlanej uważać należy za bezpodstawne.

Nowy król cygański — Bazyli Kwiek.

Łódź, 31. 7. Zakończył się w Łodzi odbywający się przez kilka dni zjazd wójtów cygańskich z Łodzi. Królem cyganów obrany został ponownie Bazyli Kwiek z Marymontu. Wicekrólem ogłoszono Michała II z Piastowa, który uzyskał tylko 80 głosów na ogólną liczbę 600. Po ogłoszeniu wyborów nowy król cyganów wygłosił „mowę tronową". Michał II na znak uległości musiał paść na kolana przed Kwiekiem. Uradowani cyganie zaczęli się bawić. Zanotowano 4 wypadki opilstwa. Zjazd odbył się w spokoju. Bójek nie spostrzeżono.

Wydatki na uzbrojenie w Niemczech.

Organizacje pacyfistyczne zaczynają ujawniać pewną aktywność wyborczą. W jednej z odezw przytaczają one następujące dane o wydatkach na uzbrojenie Niemiec. Reichswehra w r. 1924 wydała na wojsko lądowe i morskie łącznie 456 miljonów marek. W r. 1925 — 567 miljonów, w r. 1926 — 674 miljony, w r. 1927 — 707 miljon., w r. 1928 — 634 miljon., w r. 1929 — 684 miljon., w r. 1930 jest preliminowane 712 miljonów. Są to dane od r. 1924, t. j. od chwili stabilizacji marki. Z wykazu tego wynika, że budżet wojskowy po przemijającem zawahaniu się z r. 1928/29 stale wzrasta, przyczem wzrost ten w odniesieniu do r. 1924 wynosi w r. 1930 pełnych 60%.

Rumunja nic nie chce wiedzieć o Biesiadowskim.

Były dyplomata sowiecki Biesiedowski zwrócił się do władz rumuńskich o udzielenie mu pozwolenia na wygłoszenie cyklu odczytów publicznych na temat upadków Sowietów. Władze, wychodząc z założenia, że obecność Biesiedowskiego w Rumunji jest niepożądana i że może wywołać różne komentarze, odmówił zezwolenia.

Tysiące drukarzy w Austrji na bruku.

Związek właścicieli drukarń w Wiedniu podał do wiadomości, że stosownie do uchwały związku nastąpiło dotychczas wypowiedzenie pracy ze strony pracodawców w około 400 drukarniach i zakładach graficznych w Wiedniu, i 250 na prowincji. Wypowiedzenie to nie dotyczy narazie zakładów drukujących gazety.

Nowe powstanie na wschód od Kabulu.

W Kohistanie wybuchło nowe powstanie. Powstańcy zaatakowali letnią rezydencję króla Afganistanu z zamiarem wzięcia króla do niewoli i uprowadzenia go, co jednak nie udało się. Po tym nieudałym ataku oddziały powstańcze ruszyły na Kabul i znajdują się obecnie w odległości 20 klm. od stolicy państwa. Na obszarach, objętych powstaniem, szerzy się epidemja cholery. Wśród ludności panuje panika

200 linij lotniczych w Stanach Zjedn.

Nakładem 39 amerykańskich towarzystw komunikacji lotniczej wydany został rozkład jazdy napowietrznej, na wzór rozkładu jazdy kolejowej. Według tego rozkładu, w Stanach Zjedn. znajduje się obecnie zgórą 200 poszczególnych linij pasażersko-towarowych. Przestrzeń, jaką samoloty wszystkich linij przebywają w jednym dniu, wynosi 91.361 mil angielskich czyli 146.177 klm. Stacyj lotniczych jest 263 w tyluż miastach.

Wioślarze czescy gośćmi Grudziądza.

Wioślarze czescy i jugosłowiańscy, którzy znajdują się w obecnej chwili w Płocku, w dniu 5 sierpnia rano przybędą do Grudziądza. Na spotkanie miłych gości prawdopodobnie wyjedzie kilka załóg wioślarskich z tutejszych klubów. Po przybyciu do Grudziądza, goście zwiedzą miasto oraz jego zabytki, a dnia następnego udadzą się w dalszą drogę do Tczewa, Gdańska, Sopot i Gdyni. Tut. towarzystwo wioślarskie „Wisła" poczyniło już odpowiednie przygotowania do przyjęcia gości.

Echa okrutnej zbrodni w Rywałdzie.

Z Grudziądza donoszą: Dochodzenia śledcze władz policyjnych stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, iż zbrodni w Rywałdzie dopuścili się aresztowani już Jan Nican, lat 26 i Adam Kosakowski. Zbrodnia ta popełniona była na tle rabunkowem. Mianowicie Nican i Kosakowski wiedzieli o tem, iż zamordowani Frycowie sprzedali tucznika, za którego otrzymali gotówką 350 zł. Pieniędzy tych ani policja ani Fr. Fryc, który ocalał, nie znaleźli w mieszkaniu, padły one łupem zbrodniarzy. Zamordowani Frycowie, Anastazy i Stefan, liczyli 63 i 61 lat życia, a brat ich Franciszek jest starcem, liczącym już lat 65, Frycowie nabyli gospodarstwo w Rywałdzie przed kilku laty i pochodzą z powiatu tucholskiego.

Wypadek samolotowy w Toruniu.

Z Torunia donoszą: W dniu 31 lipca o godz. 9,30 przed poł. z powodu defektu silnika zmuszony został do lądowania w Łysomicach powiatu toruńskiego samolot wojskowy 4 pułku lotniczego, który odbywał lot terenowy. W czasie lądowania samolot przewrócił się, doznając uszkodzeń. Znajdujący się w samolocie porucznik obserwator Krasnopolski doznał obrażeń i przewieziony został do szpitala wojskowego, natomiast plutonowy pilot Pocieszyński wyszedł z wypadku bez szwanku.

Pod kołami tramwaju.

Przy Chełmińskiem Przedmieściu dostała się pod koła tramwaju przechodząca ulicą p. Badjąg. Z pomocą pospieszyli jej przechodnie, a następnie pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Kampanja antypolska!

Specjalny numer junkierskiej „Deutsche Tageszeitung". — Min. wyżywienia Schiele i prezes Banku Rzeszy dr. Luther na wspólnym froncie antypolskim. — Jak red. Scheuermann widzi Pomorze?

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.")

Berlin, w końcu lipca.

W ostatnią sobotę ukazał się specjalny 40-stronicowy numer-dodatek do „Deutsche Tageszeitung" tutejszego organu junkrów pruskich z Prus Wschodnich, z nad Łaby i z Brandenburgji. Numer ten nosi znamienny tytuł: **„Wschodowi niemieckiemu trzeba pomocy".** Pomoc ta jednak nie ma być tylko gospodarczą, ale pomyślana jest politycznie, jako **„walka o odzyskanie utraconych ziem na wschodzie Rzeszy".** „Deutsche Tageszeitung" b. wyraźnie podkreśla rewizjonistyczną propagandę do której dąży właśnie w owym numerze.

Wśród licznych artykułów zwracają w numerze specjalną uwagę prace **ministra wyżywienia Rzeszy Marcina Schielego,** przywódcy organizacji junkierskiej Reichslandbundu. Min. Schiele żąda zainteresowania się całych Niemiec zagadnieniami niem. Wschodu. — A b. kanclerz i obecny prezes Banku Rzeszy, **dr. Hans Luther** (następca Schachta) wręcz domaga się odbioru straconych ziem „niemieckich" i **radby widział „Wacht an der Weichsel" na wzór osławionej „Wacht am Rhein".**

Czołowy publicysta „Deutsche Tageszeitung", red. Scheuermann, znany z wystąpień przeciwko Stresemannowi (w korespondencjach pisanych w swoim czasie z Genewy), w bezczelny sposób pisze o Pomorzu. W artykule zatytułowanym **„Krwawiące granice wschodnie"** poświęca dłuższy opis wrażeniom podczas przejazdu przez „korytarz". „Polacy — pisze on — twierdzą, że granice korytarza są niewidzialne, ale szyderczy śmiech całego świata posłużył im za odpowiedź". Autor widzi „swoją" dawną ziemię: **„...das alles haben sie von uns bekommen, das ist Pommern, Posen, Westpreussen, das ist niemals Polackei".** Z jednej strony podkreśla p. Scheuermann, że Polacy weszli już do „gotowego" i że nic nie potrzebowali zrobić. Z drugiej strony **irytuje publicystę niemieckiego amerykańska w tempie i rozmachu budowa Gdyni, „która ma zniszczyć port gdański".** Wysiłek polski przy budowie Gdyni nie imponuje mu: **Polacy** — mądrzy się — **dostają na ten cel pieniądze od Francuzów, które ci otrzymali przedtem, jako odszkodowania wojenne od Niemców.** Bajeczny ekonomista! Dużo takich „ekonomistów" i „cudownych polityków" siedzi dziś w Niemczech we froncie antypolskim, tak popularnym w nowoczesnej wolnej Republice Wejmarskiej!

Dr. A. B.

Paraliż dziecięcy w Strasburgu rozszerza się.

W Strasburgu stwierdzono 9 nowych wypadków paraliżu dziecięcego, który zdaje się ogarniać obecnie także dorosłych. M. in. zmarł na tę chorobę jeden żołnierz.

Kanada dąży do niepodległości.

Wynik wyborów w Kanadzie, które spowodowały upadek rządu Mc Kenziego Kinga, będącego zwolennikiem uprzywilejowań Wielkiej Brytanji, dały absolutną większość zwolennikom skrajnego nacjonalizmu, hołdującym zasadzie „Kanada first. Wywołało to w Londynie konsternację. Już dzisiaj można bowiem przewidzieć największy opór dominjów przeciwko tendencjom imperjalnej unji celnej; zwłaszcza Kanada i południowa Afryka wystąpią z programem zwiększenia jeszcze niezależności dominjów od Londynu, co równa się praktycznie zupełnej ich niepodległości.

Popisy lotnicze w Siedmiogrodzie.

W Brasowie (Rumunja) odbyły się w obecności króla popisy lotnicze, przyczem miało miejsce kilka wypadków, które na szczęście nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach. Wypadki te spowodowane zostały złemi warunkami atmosferycznemi. Książę Mikołaj przybył samolotem z Konstancy, zatrzymując się tylko na pół godziny w Bukareszcie. Lot między Sinai a Brasow odbywał się w bardzo trudnych warunkach z powodu przeciwnych prądów powietrznych. Z eskadry, złożonej z trzech samolotów, które odleciały z Jass, jeden samolot zmuszony był w drodze lądować. Koło Predeal spadły dwa samoloty turystyczne i rozbiły się, lotnicy jednak nie odnieśli szwanku. Wreszcie w czasie lądowania zderzyły się dwa samoloty wojskowe, i tym jednak razem lotnicy wyszli cało. Na popisach, w których wzięły udział samoloty wojskowe, cywilne i turystyczne, obecnych było około 100.000 osób.

Kto niegdyś zabił bawoła, stroił się w jego rogi,



kto utrąci centrolwa, ten będzie mógł sobie przypiąć jego ogon.

Miljard dolarów szkody wyrządzonej przez prohibicję.

Według obliczeń Stowarzyszenia Prohibicyjnego straty rządu Stanów Zjednoczonych w roku ubiegłym, spowodowane ustawą prohibicyjną, wynoszą o 24 miljony więcej, niż w roku 1928. Na straty te składa się zwiększony wydatek rządowy na forsowanie prohibicji, oraz strata w formie podatku, jaki przed prohibicją pobierał rząd od fabrykacji i sprzedaży napojów alkoholowych. Ogólne straty roczne, według obliczeń wymienionego Stowarzyszenia, sięgają zawrotnej sumy 959,872.870 dolarów.

Wielkie wylewy w Indjach.

W Karachi (pow. Bombaj) donoszą, że według ostatniego raportu o wylewach rzeki Sindu zalanych zostało zgórą 100 miejscowości. Z powodu wylewu ucierpiało około 300.000 osób. Cały obszar między rzeką a Shikkarpur, zajmujący przestrzeń 150 mil kwadratowych, jest całkowicie zalany. Zniszczonych jest wiele budynków. Ucierpiały poważne zbiory. Wiele tysięcy sztuk bydła utonęły. Bandy rabusiów wykorzystując sytuację grabią opuszczone siedziby bogatych kupców. Miasto Quetta z powodu uszkodzenia linji kolejowych jest zupełnie odcięte.

Aleksander Zajdlicz 91

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Dokończenie).

— Wiecie, ta atmosfera jest istotnie cudowna. Jestem tu dwa tygodnie, ale zdaje mi się, że cały świat moich pojęć i wartości zmienił się nie do poznania. —

— Wiesz, Rolandzie, i ja to samo czuję. Tu niczego zasadniczo nowego się nie dowiedziałem, ale ta atmosfera, to cieplarnia dla rozwoju etycznego.

— Ja za to i intelekt mój wzbogaciłem. Teraz dopiero rozumiem naprawdę chrześcijaństwo — i co najważniejsze, czuję po chrześcijańsku.

— To, widzicie, te codzienne komunikowanie zdziałało ten cud.

— Ale to jest możliwe tylko w tej braterskiej atmosferze. Mój Boże tu — czubią się i szkalują, ale kochają się przytem jak bracia z krwi.

— A może i więcej jeszcze, bo rodzeństwo nie zawsze jest dobrane.

— Zaryzykowałbym nawet powiedzenie: rzadko.

— I wiecie, przekonałem się, że ten filaretyzm wcale nie prowadzi do rozmarzonego fujarstwa — lecz na serjo uczy żyć i w życiu samem.

— Tak, te ćwiczenia woli są dobre. Zwłaszcza to ich stopniowanie. A także te rachunki sumienia, religijne, zawodowe, narodowe...

— Wyście rozwiązali szczęśliwie to tak trudne zagadnienie, jak pogodzić maksimum celowości działania i energji własnej z poddaniem się woli Bożej.

— No, nie wszyscy jeszcze rozwinęli w sobie ten typ realnych mistyków ale on wytwarza się już.

— I do tego typu należy przyszłość tego świata. Kto potrafi w wirze życia nie zatracić łączności z Bogiem, ten posiędzie ziemię...

— Tak, a ziemia nie posiędzie jego. Bo dotąd ludzie, chcąc świat opanować, stawali się jego niewolnikami.

Zrobiło się ciemno. Zapłonęło w dole tysiące świateł.

— Chodźmy spać, bo jutro mamy wstać ze świtem. Toć to punkt kulminacyjny zjazdu — przyjazd ojca Ksawerego.

Rozeszli się więc na spoczynek. Ledwo niebo poczęło się na dobre rozjaśniać, zatrąbiono pobudkę w obozie, który się roztaczał poniżej przepełnionego Domu Filareckiego. Rozpoczęło się żwawe krzątanie, wreszcie kaplica napełniła się. Po mszy św. podczas której wszyscy prawie bez wyjątku przystąpili do Stołu Pańskiego — a było około pięciuset osób — zjedzono w wielkim pospiechu skromne śniadanie. Gong uderzył trzykrotnie. Wszyscy udali się tłumnie na dach, uruchomiono obie windy — a także na schodach trudno było się przecisnąć. Wreszcie część platformy, przeznaczona na zebranie, zapełniła się po brzegi. Poranek był cudny, rześki i chłodny jeszcze, ale dzień zapowiadał się pysznie. Ani obłoczka nie było na niebie. Wszystkie oczy były zwrócone na północny wschód. Wtem powstało poruszenie. Ktoś wskazał na jakiś punkt, który szybko począł się powiększać i przybrał kształt maleńkiego samolotu. Skrzydła jego były niebieskie, a na każdym z nich widniał krzyż.

— Ojciec jedzie — rozległy się szmery. Samolot osiadł lekko na platformie zajazdowej i wyszedł z niego niepokaźny ksiądz, w rzymskim kapeluszu. Wszyscy powstali, a starszyzna poszła się przywitać. Pocałowali w ramię Ojca Ksawerego, a on ich uściskał po kolei. Przyszedł bliżej i stanął na podjum. Teraz widzieli wszyscy dobrze jego twarz, ozłoconą promieniami wschodzącego słońca. Rysy jej były ostre, liczne zmarszczki świadczyły o niełatwem życiu.

Czoło miał wysokie, wypukłe, a oczy wklęsłe, jasne i żywe. Biła z nich jakaś nieopisana dobroć, zupełnie nieziemska, która nadawała całej twarzy wyraz niezwykłego uduchowienia i anielskości.

— Tak musi wyglądać święty — szepnął Leon do Bronki.

Prezes związku, chciał w tej chwili wygłosić przemówienie powitalne — ale ojciec Ksawery skinął z niemą prośbą, by tego zaniechał.

— Bracia moi najdrożsi, — przemówił głosem miękkim, metalicznym, w którym słodycz łączyła się z dziwną zniewalającą mocą — bracia moi, synaszkowie ukochani, wyrwałem się na chwilę z mego kieratu, by was zobaczyć i pokrzepić się widokiem waszym. A zarazem chciałem wam powiedzieć rzeczy doniosłe. Mam nakaz wewnętrzny, wam o tem osobiście powiedzieć, wam, którzy jesteście solą tego narodu. Mówię wam to bo wiem, że macie dosyć pokory i wam to w głowie nie zawróci. Przeciwnie, pamiętać będziecie o tem, co Chrystus Pan o soli mówił. Lecz was nie będzie trzeba wyrzucić, bo wy nie zwietrzejecie. Wyście już zrozumieli, skąd trzeba siły czerpać do walki z życiem. Czerpcie ją nadal w coraz większem skupieniu i natężeniu wszystkich sił — bo idą dla was czasy próby. Idzie dla was próba najcięższa. Władza będzie wam daną — wam świeckim katolikom. Musicie wziąć w swe ręce rządy kraju. Zło już miarę przebrało. Nie można bez szkody dla sprawy Bożej dłużej pozwolić na rządy Antychrysta. Czasy się wypełniają. A oto czeka nas to, co najcięższe: odpowiedzialność. — Nie wolno wam się przed nią uchylić. Cierpieć można wszystko — i najlepsza to droga, dopóki o nas samych chodzi. Ale w obronie bliźnych, a zwłaszcza tych maluczkich, których tak łatwo zgorszyć i uwieść, musimy sięgnąć po władzę. Stanie się to w drodze naturalnej i legalnej. My tylko spełnimy swój obowiązek obywatelski. Chcę was do niego przygotować moralnie. Niejeden z was tu obecnych może kiedyś zasiądzie na fotelu poselskim — a może i ministerjalnym. Jako całość będziecie mieć wpływ poważny na opinję i losy kraju. Toczy się walka o treść i charakter naszej kultury. Polska to tylko jeden z odcinków placu boju, którym jest świat. Wprawdzie jeden z decydujących. I dlatego właśnie odpowiedzialność nasza jest olbrzymia. Każdy z was musi zrozumieć, że władza to nie sposobność do zaspokojenia — nawet najszlachetniejszej ambicji, nie mówiąc już o podlejszych korzyściach. Władza to ciężkie powołanie, to twarda służba, wymagająca zupełnego zaparcia się siebie i roztopienia swego ja w sprawie ogółu. Tak pojmuje władzę chrześcijaństwo i — taka jedynie władza może stworzyć warunki dla uszczęśliwienia ludzi, warunki, w których największa możliwa ilość osięgnie cel najwyższy ziemskiej wędrówki. Taka władza — to królestwo Boże na ziemi. Wiara w jego przyjście była zawsze najsilniejszą w naszym narodzie.

I niech nie będzie płonną ta wiara. Uważajcie, że na was ciąży odpowiedzialność za ziszczenie misji dziejowej narodu, powołanego przez Opatrzność do rzeczy wielkich. Niech każdy zrobi ze sobą rachunek sumienia, czy jest gotów do takiej służby — czy gdzieś na dnie duszy nie czai się u niego myśl ambitna o sobie... o zaszczytach... a może nawet o bogactwie. Róbcie ten rachunek sumienia, każdy ze sobą — a także zbiorowo jak całość —i bądźcie gotowi, bo niełatwe czekają was zadania. Ale nie traćcie otuchy. Z pomocą Bożą najtrudniejsze rzeczy stają się łatwemi. Niech wam błogosławi Bóg.

Przeżegnał trzykrotnie całe zgromadzenie. Wszyscy przyklękli a on tymczasem zeszedł z podjum i szybkim

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. Wzmożona walka z komunizmem. Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy następującym drukom zagranicznym ze względu na antypaństwowy charakter ich treści: wydanemu w Hamburgu w języku litewskim „Lietuvos Zemlapis" (mapa Litwy) i wydanemu w Carogrodzie w języku ruskim „Jak żył ukraiński naród".

WILNO. Wiec komunistyczny w lesie. Patrol policyjny natknął się na wiec komunistyczny odbywający się w lasach, przylegających do wsi Dziedziny gm. Dokszyce, pow. dziśnieńskiego.

Na widok policji zebrani szybko rozeszli się. Aresztowano pięć osób z pośród organizatorów wiecu.

BIAŁYSTOK. Usiłowane żonobójstwo. Na tle nieporozumień małżeńskich stolarz Jaroszewicz usiłował zabić żonę, wbijając jej nóż w serce. Jaroszewicz po spełnieniu okrutnego czynu zbiegł do lasu, gdzie powiesił się. Zamiarowi szaleńca przeszkodzono i zdjęto go z drzewa.

WILNO. Kongres komunistów. Białoruski robotniczo-włościański klub poselski „Zmaganie" wydał okólnik do wszystkich swoich organizacyj zawiadamiający o zwołaniu przez ukraińską komunistyczną organizację „Sel-rob" kongresu do jednego z miast Małopolski Wschodniej.

Okólnik zaznacza, że wobec wspólnych dążeń Selrobu i Zmagania pożądany jest możliwie liczny udział członków tej ostatniej organizacji w kongresie. W tym celu okólnik wzywa wszystkie koła prowincjonalne Zmagania do wysłania delegatów na kongres.

NOWOGRÓDEK. Zmiana stacji kolejowej. Do władz wojewódzkich wpłynęło podanie podpisane przez mieszkańców powiatu baranowickiego, zawierające prośbę o zmianę nazwy stacji kolejowej Lachowicze na Rejtanowo, a to dla uczczenia pamięci wielkiego patrjoty Rejtana, którego gniazdo rodowe, wieś Hruszówka, leży w pobliżu tej stacji.

LWÓW. Tajemnicze morderstwo. Na polach Zamarstynowa znaleziono zwłoki mężczyzny z rozbitą i porinioną głową. Na miejsce wypadku przybyła policja, która ustaliła, że zabity nazywa się Ignacy Körber.

SOSNOWIEC. Samobójstwo 13-letniego chłopca. Na linji kolejowej Zawiercie - Gołonóg rzucił się pod pociąg 13-letni chłopiec, którego koła pociągu dosłownie przepołowiły. Przyczyną tragicznego kroku była kara, wymierzona chłopcu przez rodziców za jakieś przewinienie, co doprowadziło go do rozstroju nerwowego.

KATOWICE. Komunista-żyd pod kluczem. Policja aresztowała na dworcu w Katowicach przybyłego z Warszawy Arona Kaftala, lat 23, który przywiózł z Warszawy kilkadziesiąt kilogramów komunistycznej bibuły agitacyjnej oraz okólniki i szczegółowe instrukcje centralnego komitetu komunistycznej partji polski, zalecające przeprowadzenie masowych demonstrancyj w dniu 1-ym sierpnia rb. wybranym przez centralne władze komunistyczne w Moskwie na obchód „Dnia pokoju".

Aresztowanego Kaftala przekazano wraz ze znalezionym przy nim materjałem dowodowym władzom sądowym.

LUBLIN. Morderstwo na tle politycznem. W nocy z 28 na 29 lipca w Chełmie zamordowany został trzema strzałami z rewolweru Iwri Mordka, radny miejski m. Chełma i przywódca Poalej Sion-lewica w Chełmie. Nie jest wykluczone, że morderstwo ma tło polityczne.

LWÓW. Aresztowanie oszusta i defraudanta. Aresztowany został naczelnik poczty w Jezierzanach Roman Geroń za nadużycia służbowe, oraz oszustwo, dokonane na szkodę skarbu państwa i osób prywatnych. Geroń przekazany został władzom sądowym.

Z Gdańska.

Burze wyrządziły znaczne szkody.

Nad Gdańskiem przeciągnęły dwukrotnie niezwykle silne burze. Pierwsza burza rozszalała nad Gdańskiem połączona była z oberwaniem się chmury i silnym gradem. Obie burze wyrządziły w mieście i okolicy znaczne spustoszenie.

Nie chcą wyładować transportu śledzi.

W Gdańsku wybuchł strajk robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach importu śledzi. Przyczyną strajku było odrzucenie żądań robotniczych na tle podwyżek zarobku. W Gdańsku stoją obecnie dwa okręty z ładunkiem śledzi, których z powodu strajku wyładować nie można.

Narodowcom gdańskim grozi rozbicie.

Rozłam w nacjonalistyczno-niemieckiej partji Rzeszy niemieckiej nie pozostał bez wpływu na stosunki w obozie narodowo-niemieckim w W. Mieście, w którem ujawniło się pod wpływem ostatnich wydarzeń w Niemczech również silne wrzenie grożące rozbiciem tego obozu. Pod wpływem tych obaw odbyło się posiedzenie zarządu głównego gdańskiej partji narodowo-niemieckiej, na którem uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że rozłam partji narodowo-niemieckiej w Niemczech nie wywarł żadnego wpływu na stosunki w tej samej partji w W. Mieście. W dalszym ciągu rezolucja podkreśla, że głównym zadaniem partji narodowo-niemieckiej w Gdańsku jest dalsza obrona jego niemieckiego charakteru, a w konsekwencji tego **walka z Polską** oraz z socjaldemokracją.

Rezolucje i manifestacja, obliczone nazewnątrz, nie zdołają, jak się zdaje, zapobiec **postępującemu coraz silniej rozkładowi** w obozie nacjonalistycznym w Gdańsku.

Propaganda spożycia ryb we Francji.

Celem wzmożenia konsumcji tanich ryb morskich przeprowadzono systematyczną propagandę spożycia ryb w całym kraju, urządzając t. zw. „tydzień spożycia ryb".

W tym tygodniu przez miasta Francji przejeżdżał pociąg rybacki złożony z pięciu wagonów, tj. wagonu lodowni z nowoczesnemi urządzeniami chłodniczemi, wagonu z akwarjami ryb żywych, wagonu kuchni, restauracja oraz wagon biblioteki i kancelarji komitetu propagacyjnego. O dacie przejazdu tego pociągu były powiadamiane zarządy miast. W prasie codziennej, stołecznej i lokalnej były liczne wzmianki o spożyciu ryb.

Po przyjeździe do każdego z miast, członkowie komitetu wygłaszali odczyty, demonstrowali sposoby przyrządzania potraw z ryb przy udziale licznie zebranych gospodyń, udzielali porad w dziedzinie sztuki kulinarnej, wreszcie za pomocą rozdawanych ulotek o przepisach przyrządzania potraw z ryb propagowali konsumcję ryb.

krokiem udał się do swego samolotu, który momentalnie wzbił się w górę, i rychło znikł na horyzoncie w blaskach słonecznych ojciec Ksawery jak zjawa niezziemska, ale zostało po nim potężne wrażenie mowy i osobowości człowieka, którego uważano za władcę duszy narodu.

Epilog.

Drogą do Chochołowa, wśród gęstej śnieżycy, jechały dwa duże samochody, napełnione policjantami.

— Pamiętasz kolego, ową noc: tę samą drogę i owe limuzyny, co tam skręcały?

— Tak, pamiętam, pamiętam, czasy się zmieniły. Ci co ówczas byli u władzy, dziś leżą z pogruchotanemi kośćmi. Nie pomogła i ruchawka — i podburzenie mniejszości narodowych. A nasz policmajster już nie każę omijać tego miejsca.

— Ale sam z nami nie pojechał.

Samochody skręciły w tajemniczą drogę i po chwili zatrzymały się przed bramą. Stała tu już gromada górali.

— A jus cas był wykuzyć te antychrysty.

— Tam była świątyna samego Belzebuba...

— Syćko rozpusta tam była i obraza Boża...

— A my już dawno kcieli to zrobić, ale ani rus... takie mocne mury.

— A kto to budował, gazdo?

— A — to nie tutejsi. Tylko cudzoziemcy, co po ludzku nie umieli ani słowa. Ponoć Hincyki to były, takie żółte, małe.

— A dawno to stoi?

— Już tycik kilkanaście roków.

— No, więc do dzieła.

Uderzył trzykrotnie w bramę i zadzwonił. Nikt się nie odezwał. Dom robił wrażenie zupełnego opuszczenia. Panowała tu niesamowita prawie, śmiertelna cisza. Policjant ponowny uderzył w bramę, teraz mocniej. Odpowiedzi nie było.

— Petardę, kolego!...

Wsadzili nabój pod bramę i zapalili. Rozległ się głuchy huk i brama przewróciła się z grzmotem. Policjanci weszli, a za niemi wcisnęli się ostrożnie górale. I wewnętrzne drzwi trzeba było wysadzić. Weszli do wspaniałego hallu i znaleźli włącznik. Światło się zapaliło. Było tu jakoś niesamowicie. Przeszli przez zbytkownie urządzone salony. Wszędzie było głucho i pusto, a kurz leżał na luksusowych meblach. Sale były zimne. Szli dalej, przeszli salę zebrań, galerję oglądając z oburzeniem bezwstydne malowidła i zatrzymali się z podziwem w atrium. Woda w basenie była zamarznięta. Tu i tam wisiały na ścianach pajęczyny.

— Co za przepych! Patrzcie?

Szli dalej i podziw ich wzrastał. Znaleźli się w końcu sali.

— Patrzcie! Co za urządzenie! Co tu się działo musiało!

Ale podziw ich osięgnął szczyt, gdy dostali się do sztucznego ogrodu, w którym palmy w prawdzie wyglądały nieco poodmrażane, a woda w basenach była zamarznięta.

— To chyba już zupełnie opuszczone?

Zwiedzili szczegółowo cały ogród zimowy i zastanowiali się nad napisem umieszczonym nad wejściem.

— Trzeba wracać i zobaczyć inne części — tu przecież są jeszcze dalsze ubikacje.

Nigdzie jednak nie natrafili na drzwi, dopiero w sali zebrań. Weszli na kurytarz. Znaleźli otwartą windę i weszli z pewną ostrożnością. Ale winda nie kryła żadnej zasadzki i zaniosła ich na piętro. Drzwi były otwarte. Przeszli przez salon i dalsze pokoje.

— Pst — tam ktoś jest.

Istotnie z ostatniego pokoju dochodził głos. Stanęli i słyszeli, jak ktoś przemawiał dziwnym drewnianym głosem. Mówił głośno i wyraźnie, i ani jeden wyraz nie przepadł nadsłuchującym policjantom. Słuchali z rosnącym zainteresowaniem.

— Moja misja na tym globie jest na teraz skończona. Przegrałem — bo napotkałem silniejszych odemnie. Jestem zmęczony — i czas mi już odejść. Lampa mego życia wypaliła się. Żegnajcie, towarzysze. Jeden okres się zamyka. Musicie znaleźć nowe formy walki o tę samą treść, musicie dać nowe sformułowania. Moi następcy podejmą z mych starczych rąk pochodnię tego, co światło niesie. Walka o wolność, samodzielność człowieczeństwa nie skończyła się. Teraz szala przechyliła się na ich stronę po długich czasach naszej władzy. Lecz nie traćcie nadziei. Nam sprzyjają największe potęgi — słabość i głupota ludzka tak, powiem wam to szczerze na pożegnanie. A wierzcie, że to są granitowe fundamenty, na których zawsze od nowa budować można. Ale ot już za drzwiami stoją wykonawcy woli tych którzy teraz są panami. Żegnajcie więc — odchodzę — ale nie odejdę sam. Niech zapłacą za swe chwilowe zwycięstwo i za targnięcie się na nasz przybytek. Niech ta ziemia wie, że opuszcza ją wielki mistrz.

Tchnięty złem przeczuciem policjant pchnął drzwi. Na fotelu przed biurkiem siedział wysoki, wyschnięty starzec, a przed nim stał mikrofon. Nie drgnął nawet słysząc kroki, lecz obrócił się powoli — i rzekł spokojnie!

— Jesteście — to dobrze, pójdziemy razem... tam...

To rzekłszy nacisnął na guzik przycisku, stojącego na biurku. Policjanci skoczyli i porwali go za rękę. Ale było zapóźno. Podłoga uniosła się, rozległ się straszny przerażający huk — i cały gmach rozpadł się w morze płomieni i dymu w gruzy i pył, grzebiąc wielkiego mistrza i tych, co mieli nad nim wykonać wyrok sprawiedliwości

Koniec.

Z Gdyni.

Budowa tunelu portowego w Gdyni.

W najbliższych dniach rozpoczną się roboty przy budowie tunelu portowego wzdłuż ulicy portowej w Gdyni. Tunel będzie rozpoczynał się u wylotu, zabudowanej części ulicy portowej i kończyć się będzie przy wieży ciśnień. Zadaniem tunelu jest ułatwienie komunikacji pomiędzy miastem i portem w Gdyni, która dotychczas znacznie cierpi przez fakt istnienia torów kolejowych pomiędzy miastem Gdynią i portem.

Wyłowiono topielca.

Przy molo pasażerskiem w Gdyni wyłowiono topielca, który pozostawał we wodzie od kilku dni. Jak przypuszczają są to zwłoki marynarza Dąbrowskiego.

Kursy nawigacyjne dla rybaków morskich w Gdyni.

W trosce o rozwój rybołówstwa morskiego i bezpieczeństwo rybaków — polskie władze morskie uruchomiły przy szkole morskiej specjalne kursa nawigacyjne dla rybaków morskich. Rybacy zgłosili się na kursa bardzo licznie, a z pośród kilkudziesięciu reflektantów przyjęto na kurs 30 osób. Słuchacze zamiejscowi otrzymują mieszkanie i wyżywienie. Kursy będą trwały 6 tygodni, a po ukończeniu ich i złożeniu odpowiednich egzaminów, słuchacze otrzymają dyplomy szypra II klasy.

Bezczelność hakatysty.

W niedzielę, w dniu wielkich uroczystości zakończenia „Tygodnia portowego" miał miejsce w Helu oburzający wybryk pewnego Niemca z Gdańska, nazwiskiem Paul Moskop, który do puszki pani Nieziółkowej, zbierającej ofiary przy kościele zamiast monety strzepnął demonstracyjnie **popiół ze swego cygara**, używając przytem **pod adresem Polski nieparlamentarnych zwrotów.** Gdy publiczność zareagowała z oburzeniem, Moskop **zaczął uciekać w stronę lasu**, gdzie go zatrzymał policjant odprowadzając na posterunek. Komendant posterunku po spisaniu protokółu natychmiast skomunikował się z prokuratorem i oddał Moskopa jako obcokrajowca **do dyspozycji sędziego śledczego w Pucku.**

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!

Dziesięć lat temu.

31 lipca.

Front północno-wschodni. 4-ta armja: Nieprzyjaciel gwałtownie atakuje wielkiemi siłami Brześć Litewski. Lewe skrzydło 4-ej armji nad Bugiem, w rejonie na północ od Drohiczyna.

Dowództwo sowieckie, przyjmując wobec silnego oporu 1-ej armji na Narwi, że główne siły polskie bronią przeprawy rzeki, koncentruje tu uderzenie trzech swoich armji. Między lewoskrzydłową grupą generała Żeligowskiego, a prawoskrzydłową generała Rządkowskiego powstaje luka rozciągłości przeszło dwudziestu kilometrów, w którą wmaszerowują oddziały 15-ej armji sowieckiej, wzdłuż toru kolejowego Białystok—Warszawa.

Dowództwo 1-ej armji zostaje zmuszone do zarządzenia odwrotu.

Dowództwo frontu północno-wschodniego obejmuje generał Józef Haller.

Front południowo-wschodni. Na Serecie wszystkie ataki nieprzyjaciela odparto. Walki w 2-ej i 3-ej armji nie przynoszą poważniejszych zmian.

Polska — szampjonem szachowym.

I. nagroda na międzynarodowym turnieju w Hamburgu! Polska bije siedemnaście narodów.

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.")

Berlin, w końcu lipca.

„Mistrz mistrzów" **Capablanca** chodzi od stolika do stolika i pilnie bada **stan turnieju hamburskiego.** Sam Capablanca w turnieju nie uczestniczy. Przedstawiciele różnych narodowości walczą pod sztandarem własnej lub przybranej ojczyzny: tak np. występuje mistrz świata **Alechin,** jako członek drużyny francuskiej; wygrywa wszystkie partje, ale jego koledzy francuscy (prawdziwi!) przegrywają...

Najpoważniejszym konkurentem polskim są Węgrzy, dwukrotni zdobywcy puharu lorda Hamiltona Russela. Skład drużyny węgierskiej: sławny Maroczy, dr. Vajda, Steiner, Takacs i Havasi. Drużyna polska liczy dr. Tartakowera, Rubinsteina, Przepiórkę, Makarczyka i Frydmana. Każda drużyna gra z drugą cztery partje. Na początku prowadziła turniej Polska; Niemcy nazywali drużynę polską **„Kanonenmannschaft";** dopiero w dziewiątej rundzie pobili Polaków Holendrzy w stosunku 2½ do 1½. Polska spada na piąte miejsce, winduje się potem na czwarte (Polska—Danja 2½:1½), w 14-ej rundzie druzgoce Hiszpanję (4:0), w 15-ej bije Francję (3½:½) i wchodzi na drugie miejsce. **Holendrzy** — jak się okazuje — **fuksem zwyciężyli,** gdyż raz po raz ulegają zupełnie słabym drużynom narodowym. Grają zresztą na finiszu znowu lepiej i biją Węgrów w tym samym stosunku co Polaków (2½:1½).

W ostatniej rundzie **zwycięża Polska Finlandję** (3½:½) **i uzyskuje tem samem I. nagrodę** (puhar!), mając 48½ punktów. **Drugie są Węgry** (47 punktów), **trzecie Niemcy. Holandja,** która zwyciężyła dwie najlepsze drużyny, ale uległa np. słabej litewskiej (14-te miejsce na 18 uczestników!), stoi **na siódmem miejscu.** Najlepsi sportowcy świata okazali się najgorszymi szachistami: **na ostatniem miejscu znaleźli się Norwegowie, na przedostatniem Finlandczycy.**

Pięciu szachistów polskich broniło zaszczytnie i z powodzeniem biało-czerwonych barw polskich w czerwono-białym Hamburgu. Szachistów podejmowano b. gościnnie, m. in. wydał bankiet na ich cześć Senat wolnego i hanzeatyckiego Miasta. Nie udało się nam w międzynarodowym raidzie awjonetek na szachownicy europejskiej. Udało na szachownicy prawdziwej, a nie wolno nam niedoceniać **znaczenia propagandowego** zwycięstwa w Hamburgu!

Dr. A. B.

„Czarny Mojżesz" afrykańskim cesarzem.

Ruch kolorowy zakreśla coraz szersze kręgi. Wszystkie ludy, zamieszkujące Azję i Afrykę dążą dziś **do zrzucenia jarzma białej rasy.** Wrzenie w Indjach Wschodnich, rewolucja w Egipcie, rokosze i powstania wśród plemion północnej Afryki nabierają coraz więcej ostrości. Gdziekolwiek biały człowiek styka się z kolorowym, sieje — za bardzo nielicznemi wyjątkami — **nienawiść i zepsucie.** Najwięksi kolonizatorzy świata, rasa anglosaksońska, przez swą pogardę, okazywaną narodom odmiennego koloru skóry, szczególniej zaś murzynom, przekreślała systematycznie korzyści, mogące płynąć na szczepionej cywilizacji.

Stany Zjednoczone przejęte duchem swych brytyjskich współplemieńców zaszły w swej **nienawiści do murzynów** tak daleko, iż ci sami obywatele wielkiej północnej unji są dotychczas parjasami Nowego Świata. Te fatalne stosunki zaczynają oddziaływać na amerykańskich murzynów w kierunku **rozwoju uczuć plemiennych** i doprowadzają stopniowo do zrozumienia potrzeby **oparcia się na swej pramacierzy afrykańskiej.**

Jaskrawym dowodem tego przebudzenia może służyć, popularny w Stanach Zjednoczonych, **Markus Garvey,** starannie wychowany i wykształcony murzyn, zwany przez swych rodaków **„czarnym Mojżeszem".**

Pragnie on wyprowadzić swych czarnych braci z Ameryki i osiedlić ich z powrotem w Afryce.

W przeciwieństwie do murzynów amerykańskich, pragnących równouprawnienia z białymi i uważających mulatów za swych współbraci, Marek Garvey jest fanatykiem czystej rasy czarnej. Nie chce mieć nic wspólnego z białymi, a mulatów uważa za najniebezpieczniejszych wrogów narodowej idei. W Afryce ani dla jednych, ani tembardziej dla drugich nie powinno być miejsca.

Hasłem jego: **Afryka dla murzynów.** W kołach amerykańskich zwą go złośliwie **cesarzem Afryki.**

Zagadnienie czystości rasy białej nie jest tak proste, jakby się zdawało. Krew „czarna" przesiąkła do Europy różnemi drogami, jedną z nich to liczne związki aryjczyków z żydami, którzy, jak wiadomo, za czasów walk z chamitami czarnymi, a następnie współżycia z nimi nie mogli zachować czystości swej rasy.

Uniwersytet murzyński w Tuskegee wydaje rocznik „Negro Year book", zawierający m. in. genealogję znakomitych bardziej znanych ludzi, w których żyłach płynie domieszka krwi murzyńskiej. Ze szczególniejszą dumą jest w niej zaznaczone, że **Maurowie nawet do oddalonych ludów Europy wnieśli pierwiastki krwi czarnej.** Szczególniej uwidocznia się to w południowej części półwyspu iberyjskiego. Do Niemiec i Francji dostała się ona **podczas wojen krzyżowych.** Świadczą o tem niektóre podania, np. brat Parsivala, Feirefio, był synem Gahmureta i królowej murzyńskiej. Ponieważ Parsival jest symbolem skandynawsko-chrześcijańskim, połączenie w epopei bohaterskiej jego postaci z mulatem stanowi w każdym razie fakt dosyć znamienny. Nawet tron dumnych cesarzów rzymskich nie był wolny od krwi murzyńskiej, albowiem Cajus Pescenius Niger, miał ciemny kolor skóry.

Rasa murzyńska wzmocniona — według Garveya — odmiennemi warunkami bytowania, rozwijając się w zdrowszym klimacie, zmieniła swe fizjologiczne i psychiczne wartości. Wyszlachetniała, nabrała tężyzny i przygotowana jest dostatecznie do rozwoju bardziej prawidłowego, niż **zdegenerowani, zachłanni potomkowie skażonych Arjan,** za jakich uważa „Czarny Mojżesz" wszystkie białe narody.

Podobną jesteś do złego upiora.

(Litwie).

W jakąś szaloną puszczasz się gonitwę,
Choć ledwo stoisz na złamanej nodze
Ach igrasz z ogniem, bierzesz w dłonie brzytwę,
Bezsilnej złości puszczasz na wiatr wodzę

O, biedna Litwo, szalona, lub chora,
Na wrogów własnych dasz się wodzić pasku, —
Podobną jesteś do złego upiora
Co kryje oczy o słonecznym brzasku !

Wszak wróg cię trzyma w duchowej rozterce —
O Litwo, Litwo gdzieś podziała oczy ?
Niedawno jeszcze wspólnie biło serce
A dziś głaz fałszu wolną duszę tłoczy.

Na Polskę, starszą-serdeczną siostrzycę
Rzucasz obelgi, miotając się w złości,
Ach wspomnij z wieży Aldonę dziewicę,
Wspomnij Konrada dzień wielkiej radości. —

Kiedy na zgubę wiódł krwawych rycerzy — —
Z krzyżem na płaszczach w posrebrzonej zbroi.
Wspomnij dziewicę z pokutniczej wieży
Twą duszę pełną krzywd i niepokoi !

Dziś zapomniałeś łez krwawej purpury
Już ci nie widne te pożarne noce,
Już zszedł ci z oczu wygląd zgliszcz ponury —
W których się serce skarżyło sieroce.

A choć się rzucasz, złość twoja bezsilna,
Nam nie zaszkodzą twoje siostro jady,
Chcesz byśmy wyszli ze swojego Wilna,
Z którym braterstwo zawarli pradziady.

Ledwo, że z serca ustąpiła trwoga,
Ledwie szubienic przesunąły się cienie
O droga siostro to nie tędy droga
Zwłaszcza że dla nas przyszło spólne dnienie.

Patrz ! W każdym murze, co się w oczy rzuca,
Obcego nawet dla Polski przechodnia
Zdają się jeszcze łkać dławione płuca,
Którym niewolę narzuciła zbrodnia.

O biedno Litwo, szalona lub chora,
Na wrogów własnych dasz się wodzić pasku
Podobna jesteś do złego upiora,
Co kryje oczy o słonecznym brzasku.

Stanisław Boruń.

O granicę między Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi.

Przewlekły spór graniczny między Meksykiem i Stanami Zjednoczonemi, wynikający z kaprysów rzeki Rio Grande, która często zmienia swoje łożysko, do tego stopnia, że bywają wypadki, iż gospodarstwa, położone nad brzegiem rzeki, znajdują się w jednym dniu po stronie amerykańskiej, a w drugim po stronie meksykańskiej i odwrotnie, będzie wkrótce załatwiony ku obopólnemu zadowoleniu. Mianowicie, na mocy umowy meksykańsko-amerykańskiej koryto rzeki będzie uregulowane na przestrzeni 160 mil ang. t. j. od El Paso do Quitman Canyon w Texas. Koszt regulacji wyniesie zgórą 3 milj. dolarów.

Gdańsk.

Miljonowe inwestycje kolei niemieckich.

Towarzystwo Kolei Rzeszy niemieckiej zawarło z rządzem Rzeszy umowę w sprawie poczynienia nowych zamówień i wszczęcia nowych robót. W związku z tem w najkrótszym czasie mają być poczynione zamówienia na ogólną sumę 272.000.000 marek, które w części pokryte będą przed wypuszczeniem przez Towarzystwo Kolei Rzeszy obligacyj na sum 150 miljonów marek. Spodziewają się tu, że przez to zarządzenie około 180 tysięcy bezrobotnych znajdzie zatrudnienie w ostatnich miesiącach rb.

Ciężka katastrofa kolejowa w Rumunji.

Na linji kolejowej Festesti-Constanza niedaleko stacji Medgidia zderzyły się 2 pociągi towarowe składające się z wagonów cystern naftowych. Obie lokomotywy i 20 wagonów uległy poważnym uszkodzeniom. Z pośród obsługi kolejowej 4 osoby zostały zabite, a dwie ciężko ranne znajdują się w agonji. Funkcjonarjusz kolejowy, winny błędnej sygnalizacji został aresztowany

Wiadomości ze świata.

Cyklon w Jugosławji.

W Lublanie szalał gwałtowny orkan, który wyrządził wiele szkód. M. in. orkan przerwał w wielu miejscach sieć telefoniczną i telegraficzną.

Król bułgarski u skautów polskich.

Król bułgarski Borys przybył w otoczeniu świty do obozu skautów polskich w monastyrze św. Konstantyna pod Warną, gdzie pozostał pół godziny prowadząc rozmowy ze skautami. Opuszczając obóz król ofiarował drużynie swoją fotografję na pamiątkę wizyty.

Wystawa radja szkolnego w Brukseli.

Że radjo szkolne może się cieszyć żywem zainteresowaniem, wynika z faktu, że w „Palais du Cinquantenaire" w Brukseli w chwili obecnej odbywa się wystawa poświęcona specjalnie radju szkolnemu. Z wystawą połączony jest konkurs dla nauczycieli, którzy mają zgłosić plany, w jaki sposób można zorganizować radjo szkolne jak najdogodniej.

100-lecie rewolucji lipcowej.

W Paryżu i w całej Francji rozpoczął się obchód t. zw. „trzech sławnych dni", w ciągu których przed 100 laty miała miejsce w Paryżu rewolucja lipcowa, która po zrzuceniu z tronu Karola IX, oddała władzę w ręce króla Ludwika-Filipa. — Na placu Bastylji i w innych dzielnicach Paryża organizowane są bale publiczne

Komuniści w Chinach górą.

Garnizon miasta chińskiego Czang-Si zbuntował się i opuścił miasto, gdzie weszły natychmiast wojska czerwone, dopuszczając się morderstw i rabunków. 40-tu Europejczyków usiłowało wydobyć się z zagrożonego miasta na pokładzie kanionierki angielskiej „Aphis", która jednak wpadła w ręce napastników. Komuniści zajęli miejscowość Yo-Kia-Kou na rzece Han.



Uczestnicy uroczystości poświęcenia sztandaru Stow. Młodych Polek w Szelejewie.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Ważne dla inwalidów!

Dzierżawa restauracji dworcowej.

Zwraca się uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku w sprawie publicznego przetargu na dzierżawę restauracji dworcowej w Nakle nad Notecią z terminem objęcia do dn. 4 września br. Bliższych informacyj udziela wydział osobowy wymienionej dyrekcji w pokoju nr. 221 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11—13.

Agitatorzy komunistyczni w Gnieźnie.

Z **Gniezna** donoszą: Do jednego z browarów zgłosili się dwaj mężczyźni celem porozmawiania z jednym z robotników niej. Mistanem, znanym komunistą. Dyrekcja nie zezwoliła na rozmowę, gdyż wygląd ich budził podejrzenie. W nocy znaleziono na krańcach miasta ulotki komunistyczne. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Wyrok sądowy na niesumiennego woźnego.

Z Leszna donoszą: Odbyła się w Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciwko woźnemu Mikołajczakowi z Rakoniewic, pełniącego obowiązki inkasenta i egzekutora danin miejskich jak również składek do pow. kasy chorych. Wdrożono dochodzenia i stwierdzono, że sprzeniewierzenia były od dłuższego czasu; wynosiły one 1.800 zł na rzecz miasta i 5.000 zł kasy chorych na powiat Wolsztyn.

Na rozprawie przyznał się woźny do winy, tłumacząc się jedynie, że nawał pracy, budowa boiska, pomnika, prywatne interesy przy ściąganiu składek ubezpieczeniowych itd., które mu burmistrz zlecał, skłoniły go do tych czynów.

Sąd skazał woźnego na 5½ miesiąca więzienia, zaliczając areszt śledczy a dalsze odsiedzenie kary odroczył na 3 lata.

W lesie znaleziono zwłoki samobójcy.

W powiecie poznańskim między Krosinkiem a Ludwikowem znaleziono zwłoki 30-letniego Stanisława Śmigielskiego z Krosinka. Jak się okazało, popełnił on samobójstwo, raniąc się w piersi i skroń. Ś. nosił się już od dłuższego czasu z zamiarami samobójczemi ze względu na ciężką chorobę.

Nieszczęśliwy wypadek motocyklowy.

Z Ujścia donoszą: Zamieszkały tutaj Herbert Schilling jeździł nieomal codziennie na motocyklu do Piły, posiadając tam warsztat blacharski. W ub. tygodniu wpadł on motocyklem na drzewo doznając bardzo poważnych obrażeń cielesnych. Bezprzytomnego odstawiono do szpitala miejskiego w Pile. Obecnie stan zdrowia jego ma się ku lepszemu.

Tragiczna śmierć 1½ rocznego dziecka.

Z **Wąbrzeźna** donoszą: we wsi Tursko-Bielawy zdarzył się nast. wypadek: rodzice Nawroccy wybrali się na odpust do Gołuchowa zostawiwszy półtoraroczną córeczkę Cecylję pod opieką babci Magdaleny Januszowej. Babcia wypędziła gęsi w pole, a dziecko pozostało samo na podwórzu. Gdy Januszowa wróciła z pola, zaczęła szukać dziecka i znalazła je martwe w sadzawce podwórzowej.

3 przemytników pod kluczem.

Z **Działdowa** donoszą: Straż graniczna przychwyciła pod Działdowem 3-ch przemytników, którzy mieli 2 centnary przemyconego tytoniu z Niemiec. Skarb państwa straciłby wskutek tego przemytu około 30.000 zł, jednakże dzielna straż graniczna na szczeście uniemożliwiła oszukać skarb.

Podwójne morderstwo i samobójstwo w Kijewie Szlacheckiem.

Ojciec zabija dwóch śpiących synów, poczem sam popełnia samobójstwo.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o podwójnem morderstwie ojca rodziny i samobójstwie korespondent nasz donosi dalsze szczegóły:

Oto właściciel 60-morgowego gospodarstwa 64-letni Majer Ewert zamieszkały w Kijewie pow. Chełmno wystrzałami z rewolweru pozbawił życia dwóch swoich synów, 18-letniego Rudolfa i 24-letniego żonatego już Henryka i to w czasie ich głębokiego snu. Krytycznej nocy około godz. 4 nad ranem wstawszy z łóżka oddał 5 strzałów. Pierwszemu synowi wpakował trzy kule, drugiemu dwie. Po przekonaniu się, że obaj synowie nie żyją, oddał jeden strzał do siebie w pierś. Kula przebiła rdzeń pacierzowy, kładąc go trupem na miejscu.

Dwie córki jego, które spały na piętrze w tym samym domu, dopiero nad ranem znalazły swych braci nieżyjących w łóżku, a ojca leżącego na podłodze w kałuży krwi.

Z przeprowadzonego śledztwa wynika, że powodem tej tragedji był prawdopodobnie rozstrój nerwowy, jaki od dłuższego czasu objawiał śp. Ewert.

Nakło.

Zebranie miesięczne b. Uczestników Powstań Narodowych odbędzie się dnia 3 sierpnia o godz. 15-ej w lokalu p. Szudrowicza, ul. Bydgoska nr. 23. Uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz sympatyków.

Koronowo.

Z życia Tow. Powst. i Woj. Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w sobotę dnia 2 bm. o godz. 20, w sali p. Gollnikowej. Z powodu ważnych spraw, związanych ze zjazdem obwodowym uprasza się o jak najliczniejsze przybycie członków. Sympatycy mile widziani. — Zarząd.

Damasławek.

Turniej zapaśniczy. Z dn. 21 bm. rozpoczęły się walki zapaśnicze, w których brali udział nast. zapaśnicy: Kempa - Poznań, Sam Sandi, szampion Afryki Polud., Otto Früse, Erdmann, Maciejewski i Błażejewski.

Włamanie. W nocy z 27 na 28 lipca włamali się złodzieje do p. J. Jarmuża i splądrowali całe mieszkanie, lecz nic nie zabrali, gdyż zostali spłoszeni.

Zebranie Tow. Pszczelarzy odbyło się dn. 27 lipca pod przewodnictwem p. Czekotowskiego. Treściwy referat p. t. „Praca w pasiece w miesiącu sierpniu“ wygłosił sekretarz Wł. Nowak. W końcu zwiedzano pasiekę p. Błaszczyka oraz nowo nabyte ule uniwersalne „Dadana“.

Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dn. 3 sierpnia o godz. 10-ej, w lokalu p. Mencla. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądane.

Zebranie Przemysłowców odbędzie się w środę dn. 6 bm. o godz. 20,30 w lokalu p. Mencla. Udział wszystkich członków pożądany.

Wągrowiec.

Burzliwy koniec zabawy. W ub. niedzielę odbyła się w Lechlinku pod Wągrowcem zabawa, po której doszło do bójki. Mianowicie bracia Krupowie napadli na niej. Ciemnego ze Skoków, którego poranili dotkliwie nożami.

Wyjazd do obozu harcerskiego. W ub. poniedziałek wyjechała do obozu harcerskiego do Jeziorek Małych pow. Żnin, drużyna gimnazjalna i czwarta drużyna szkolna. Kierownikiem obozu jest p. Grajkowski. Pobyt harcerzy potrwa do 3 tygodni.

Osobiste. W tut. kościele parafjalnym, dnia 29 lipca został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Heleną Biskupską a p. Heljodorem Stelmaszczykiem, kupcem z Wągrowca. Obrzędu ślubnego dokonał ks. prob. Wróblewski. „Szczęść Boże“ młodej parze.

K. S. „Nielba“. W niedzielę dn. 27 lipca o godzinie 14-ej odbył się żółwi bieg kolarski, na starcie stanęło 15 zawodników. Trasa biegu wynosiła czterysta metr. I. miejsce zdobył p. Walczewski Konrad w czasie 17,47,1 min., II. p. Czerwiński 16,48 min., III. p. Sobieski K. 15,48,5 min., IV. p. Walczewski E. 15,12 min., V. Bejna Alfons 15,2 min., VI. Michalski Ludwik 12,52 min.

Kruszwica.

Osobiste. Przeniesiony został w stan spoczynku kierownik szkoły powszechnej p. Bronisław Hundt, zaś w miejsce jego został mianowany p. Jackowiak z Wągrowca. — Burmistrz Stanisław Borowiak powrócił w 4-tygodniowego urlopu i objął z dn. 1 sierpnia urzędowanie. — Ks. prałat Schoenborn z dn. 25 lipca rozpoczął 3-tygodniowy urlop; zastępuje go ks. Golski. Biuro parafjalne funkcjonuje bez zmian.

Kino „Ziemowit“ wyświetla w sobotę i w niedzielę film p. t. „Kobieta“. Początek seansów w sobotę i w niedzielę o godz. 6,30 i 8,30 wiecz.

Tow. Czeladzi Katolickiej urządza w niedzielę dn. 3 sierpnia wycieczkę kolejką wąskotorową do Przybysławia. Wyjazd z dworca o godz. 14-ej. Cena biletu dla dorosłych 1 zł, dla dzieci 50 gr. O liczny udział uprasza zarząd.

Jarocin.

Uroczystość 10-lecia „Lutni“. Dnia 3 bm. obchodzi Kolejowe Koło Śpiewu „Lutnia“ w Jarocinie uroczystość 10-letniej rocznicy swego istnienia. W uroczystości tej zorganizowanej z całym nakładem starań i pracy weźmie niewątpliwie udział całe społeczeństwo jarocińskie.

Kolejowe Koło Śpiewu „Lutnia“ w ciągu swej 10-letniej działalności wykazało b. dużo żywotności, może się poszczycić niemałemi sukcesami w licznych zjazdach i konkursach. Uroczystość 10-lecia „Lutni“ wzmocni jeszcze ten duch pracy wśród śpiewaków i zacieśni węzły między zasłużonem Kołem a społeczeństwem. Dyrygentem chóru jest p. Józwowicz Franciszek, którego walory muzyczne jako kierownika zespołu są niewątpliwie duże i jemu to w wielkiej mierze zawdzięcza „Lutnia“ swój postęp.

Program uroczystości 10-lecia „Lutni“ jest następujący: o godz. 9,30 zbiórka towarzystw w Czytelni Kolejowej, następnie wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód do Strzelnicy na uroczystą akademję. Po południu o godz. 16 koncertować będzie orkiestra kolejowa w ogrodzie Strzelnicy. O godz. 17 rozpoczną się występy kół śpiewaczych z udziałem Kolej. Koła Śpiewu „Halka“ Skalmierzyce, Kol. Koła Śpiewu „Halka“ Gniezno, Kolej. Koła Śpiew. „Moniuszko“ Poznań oraz Kolej. Koła Śpiew. „Chopin“ Leszno. Na zakończenie uroczystości odbędzie się w salach „Strzelnicy“ i „Sielanki“ zabawa taneczna.

NEKLA. Na tle sporu majątkowego między St. Lewandowskim i teściem jego Winickim powstawały ciągłe kłótnie, aż przyszło do bójki. Oto Lewandowski wraz z kilkoma innymi osobnikami napadł na dom p. Winickiego, raniąc swego teścia. Sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

WARLUBIE. Wszyscy na Zlot Sokoli w Nowem — takie hasło rozbrzmiewa wśród sokolstwa Warlubia i okolicy. Zlot sokoli w Nowem odbędzie się dn. 2 i 3 sierpnia br.

Strajk w zakładach ceramicznych w Pustelniku.

W zakładach ceramicznych w Pustelniku wybuchł strajk, który objął 160 robotników. Robotnicy zarządzili usunięcia kierownika robót p. Nowakowskiego ze względu na jego nietaktowne postępowanie i dla poparcia swego żądania — porzucili pracę.

Dyrektor zakładów p. Willer zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o interwencję. Robotnicy oświadczyli, że aż do chwili załatwienia konfliktu nie przystąpią do pracy.

Nieszczęśliwy wypadek gospodarza ze Smarzewa.

Z **Wejherowa** donoszą: Pod Smarzewem spłoszyły się konie gospodarza Sosnowskiego. Nieszczęście chciało, że S. spadł z wozu, przyczem doznał złamania kręgosłupa. S. zmarł mimo pomocy lekarskiej.

Kobieta rzuciła się pod pociąg

Z **Działdowa** donoszą: W celach samobójczych rzuciła się pod pociąg nieznanego nazwiska dziewczyna, mogąca liczyć około 20 lat. Śledztwo w toku.

Napad rabunkowy.

Z **Kościerzyny** donoszą: Jacyś niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do domu Böttchera, gospodarza z pod Kleszczewa. Gospodarz słysząc podejrzane szmery oddał kilka strzałów na postrach. Włamywacze uciekli zabierając ze sobą jedynie pierzynę i kilkanaście funtów masła.

WĄBRZEŹNO. Osobiste. W kościele Panny Marji w Toruniu odbył się ślub p. Moniki Dożanki, pracowniczki Pow. Kasy Chorych w Wąbrzeźnie, z panem Pawłem Górnym z Brodnicy. Młodej parze „Szczęść Boże“.

SMĘTOWO. Impreza na rzecz budowy kościoła. Komitet Budowy Kościoła w Smętowie pod protektoratem ks. prałata dr. Działowskiego urządza w niedzielę dn. 3 bm. na rzecz budowy nowego kościoła w Smętowie w miejscowym lesie obok dworca, wielki „bazar“.

Kronika kościelna.

Z diecezji chełmińskiej.

J. E. Ks. Biskup Stanisław Wojciech powołał na administratora w sprawach duchownych ks. Alojzego Prabuckiego do Strzepcza; na wikarjat ks. Józefa Baumgarta z Lisewa do Drzycimia, ks. Franciszka Borowskiego do Sarnowa, ks. Franciszka Boruckiego z Sarnowa do Szwarcenowa, ks. Bernarda Burdina z Osia do Skarszew, ks. Władysława Ebertowskiego do Torunia-Mokrego, ks. Anastazego Fierka z Drzycimia do Lisewa, ks. Alfonsa Mechlina z Szwarcenowa do Chełmna, ks. Bonifacego Reszkę z Strzepcza do Osia, ks. Romana Wiśniewskiego do Suleczyna, ks. Pawła Gogę z Tczewa (kośc. Św. Krzyża) do Czarnowa.

Godnością kanonika honorowego diecezji loretańskiej odznaczony został ks. prob. Jan Ziemkowski z Bisk. Papowa. Odznaczony uzyskał pozwolenie J. E. Ks. Biskupa noszenia odznak tej godności.

Wdniu 27 lipca J. E. Ks. Biskup udał się do Krynicy na kurację. Powrót przewidziany jest za trzy tygodnie.

Wywłaszczenie gruntu w 223 gminach pod budowę linji kolejowej Herby-Inowrocław.

Wobec przystąpienia do dalszych robót przy budowie wielkiej linji kolejowej, mającej połączyć Zagłębie z Gdynią, „Monitor“ obwieścił zarządzenie Prezydenta Rzplitej, o przymusowem wywłaszczeniu gruntów na rzecz skarbu państwa do budowy kolei Herby—Inowrocław.

Wywłaszczeniu podlegają grunty, położone w 223 gminach powiatów częstochowskiego, wieluńskiego, łaskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, tureckiego, kolskiego i nieszawskiego.

Oburzający incydent na Helu.

Aresztowanie aroganckiego niemiaszka.

Z **Helu** donoszą: Dnia 28 lipca w dniu wielkich uroczystości zakończenia „Tygodnia sportowego“ miał miejsce oburzający wybryk pewnego Niemca z Gdańska, nazwiskiem Paul Moskop, który do puszki p. Nieziółkowej, zbierającej ofiary przy kościele, zamiast monety strzepnął demonstracyjnie popiół ze swego cygara, używając przy tem pod adresem Polski nieparlamentarnych zwrotów.

Gdy publiczność zareagowała z oburzeniem, Moskop zaczął uciekać w stronę lasu, gdzie go zatrzymał policjant, odprowadzając na posterunek. Komendant posterunku po spisaniu protokółu natychmiast skomunikował się z prokuratorem i na podstawie art. 155 i 360 par. 11 oddał Moskopa jako obcokrajowca do dyspozycji sędziego śledczego w Pucku.

Z Torunia.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek dn. 1 sierpnia o godz. 20,15 po cenach od 30 gr. do 2 zł. przemiła komedja Marjana Hemara p. t. **„Dwaj panowie B."**.

W sobotę dn. 2 bm. o godz. 20,15 daje „Warszawski Studjo-Teatr Ireny Solskiej" sensacyjną nowość, komedję współczesną w 4-ch odsłonach W. Jastrzębiec-Zaleskiego p. t. „4 ludzie w 4 ścianach" z udziałem Ireny Solskiej, artystki Teatru Narodowego w Warszawie i Janusza Strachockiego, artysty i reżysera Teatrów Miejskich we Lwowie.

Osobiste. Dn. 30 lipca odbył się w kościele św. Krzyża w Łodzi ślub współpracownika „Dnia Pomorskiego" w Toruniu p. Mielnikowa Wiktora z p. Reginą Szustakowską. Młodej parze „Szczęść Boże".

Powrót dzieci z kolonji letnich. Staraniem Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych urządzone zostały kolonje w Swarzewie, Chłapowie i Wielkiej Wsi dla dzieci szkół średnich. Pierwsza partja dzieci, składająca się z 60 chłopców i 60 dziewcząt, bawiących na kolonjach przez cały lipiec, powróciła już z letniska zdrowa i czerstwa dn. 30 bm. pod opieką prof. Węglosza, prof. Gliszczyńskiego oraz prof. Sierocińskiej. Odjazd następnej partji dzieci na miesiąc sierpień dziś dn. 1 bm.

Otwarcie restauracji hotelu pod „Orłem". Restauracja hotelu pod „Orłem", jedyny lokal renomowany w Toruniu, do którego uczęszcza elita społeczeństwa toruńskiego i okolicy, po gruntownem odnowieniu otwiera dn. 2 bm. swoje gościnne podwoje. Restaurację tę objął z powrotem właściciel hotelu p. Zackiewicz, kierownictwo zaś spoczywa w rękach p. Mieczysława Płaskowickiego. Jak nas zapewniają, dyrekcja starać się będzie utrzymać lokal ten na wysokim poziomie i dbać o doskonałą kuchnię, doborowe trunki i bufet, po cenach normalnych, a w szczególności o doborowy zespół artystów, jakoteż zespół muzyczny.

Znowu najechany przez samochód. Przy ul. Wały Dąbrowskiego został najechany autodorożką nr. 35 Sadowski Wojciech, zam. przy ul. Legjonów nr. 8, który odniósł lekkie obrażenia cielesne.

Wycieczka na Wystawę Komunikacyjno-Turystyczną. Tow. Krajoznawcze oddział toruński urządza w najbliższą niedzielę 3-go bm. wycieczkę celem zwiedzenia Wystawy Komunikacyjno-Turystycznej w Poznaniu. Odjazd o 6,30 rano z Dworca Przedmieście. Zbiórka o 6,05 na Dworcu Miejskim. Koszta biletu ulgowego 3 klasy (w obie strony) z ważnością na 10 dni 13,50 zł. Jak zawsze, goście mile widziani.

Zapisy do Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej. Zapisy kandydatów(tek) podczas wakacji na 1930-31 rok szkolny przyjmuje Przedstawicielstwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu przy ul. Żeglarskiej nr. 1, I p. a od 20 sierpnia dyrektor szkoły w gmachu szkolnym przy ul. Szpitalnej nr. 6 (obok kościoła św. Jana). Szkoła jest średnim zakładem naukowym, a absolwenci mają w służbie państwowo-cywilnej uprawnienia II kategorji. Uczniowie korzystają ze zniżek kolejowych oraz Skarb Państwa zwraca czesne za dzieci urzędników państwowych. Dzieci niezamożnych rodziców mogą korzystać ze zniżek czesnego.

Kino „Mars" wyświetla porywający dramat pt.: „Ewa w teatrze". Ponadto nadprogram.

Tow. pszczelarzy na Toruń. Zebranie w pasiece p. Gliszczyńskiego w Rogówku w niedzielę, dn. 3 bm. Odjazd autobusem z placu Teatralnego o godz. 13-tej. Wykład lekarza dr. Łaszewskiego z Torunia „O ochronie matowej pszczół". Wstęp dla interesujących się pszczelnictwem wolny.

Poświęcenie boiska w Wapnie.

Tow. Gimn. „Sokół" w Wapnie urządza dn. 10 bm. uroczystość poświęcenia boiska, z nast. programem: godz. 9,15 zbiórka przed biurem kopalni soli; 9,30: wymarsz na boisko „Sokoła"; 10-ta: poświęcenie boiska przez ks. proboszcza K. Schulerta. Przerwa obiadowa do godz. 13,30. Godz. 13,30: zbiórka na boisku; g. 14: zawody sportowe według osobnego programu; g. 19: rozdanie nagród. Wstęp na boisko 50 groszy. Miejsca siedzące 1 zł.

UNISŁAW. Święto strzeleckie Powst. i Wojaków. W niedzielę dn. 3 bm. odbędzie się doroczne święto strzeleckie Tow. Powst. i Woj. z nast. programem: od godz. 6 do 10-ej rano ostre strzelanie. O godz. 10 nabożeństwo. Od godz. 15-ej do 16 gry dla dzieci; od godz. 16 bieg na 1200 mtr. o cenne nagrody. O godz. 20 zabawa taneczna w sali p. Ehlerta. O godz. 23 rozdanie nagród zwycięzcom biegu.

OSIE. W ub. tygodniu otrzymaliśmy smutną wiadomość, iż ks. wikary Burdyn z Osia przesiedlony został do Skarszew. Parafja głęboko odczuwa utratę ukochanego księdza.

BRUKI. Święto Tow. Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dn. 3 bm. odbędzie się święto strzeleckie Powstańców i Wojaków. Strzelanie ostre odbędzie się w strzelnicy w Unisławiu. Wieczorem zabawa taneczna w Brukach.

ZMARLI.

Ś. p. **Małgorzata z Bulłów Żurawska**, lat 53, w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **ks. proboszcz Michał Perliński**, jubilat, radca duchowny, asesor I. dek., lat 88, w Poznaniu

Z Grudziądza.

Polski Biały Krzyż w Grudziądzu zamierza na przyszły rok szkolny, począwszy od września 1930 r. zorganizować **maturyczny kurs gimnazjalny typu humanistycznego dla pań i panów** oraz osób wojskowych, którzy mają po 6 klas gimnazjalnych, tudzież kurs w zakresie 6-ciu klas gimnazjalnych. W tym celu uprasza się chętnych, ażeby do dnia 20 sierpnia br. podali: 1. imię i nazwisko, 2. wiek, 3. zawód, 4. urząd, w którym pracują wzgl. adres, 5. klasę, którą ukończyli, 6. na który kurs reflektują. Wykładać będą pp. profesorowie tut. gimnazjów w gmachu Państw. Gimnazjum Klasycznego. Wysokość opłaty zależeć będzie od ilości kandydatów, nie można jej przeto narazie określić. Po 20 sierpnia br. poda się w prasie miejscowej dalsze szczegóły. Zgłoszenia pisemne skierowywać należy, podając wymagane daty, do Kierownictwa Szkoły przy ul. Klasztornej 5 w Grudziądzu. Zgłoszenia te traktowane będą jako materjał poufny.

Osobiste. Na miejsce cenionego naczelnika Urzędu Telegr. p. Misiewicza przybył p. Grabowski z Warszawy, który już rozpoczął swe urzędowanie.

Nocny dyżur aptek. W czasie od 26 lipca do 2 sierpnia br. nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem", Główny Rynek.

Teatr Garnizonowy z racji ogromnego sukcesu premjery komedji „Dwaj mężowie pani Marty" powtarza komedję tę w piątek 1 sierpnia br. w premjerowej obsadzie.

Konkursowy festyn odbędzie się w niedzielę dn. 3 sierpnia br. w parku garnizonowym. Festyn urządza Teatr Garnizonowy, który swemi udatnemi imprezami zdobył sobie powszechne uznanie.

Zaproszenie na kiermasz i wielką zabawę ludową. Katolickie Stow. Polek (Czytelnia dla kobiet) zaprasza uprzejmie Szan. Obywatelstwo m. Grudziądza i okolicy na kiermasz, połączony z wielką zabawą ludową, który odbędzie się w niedzielę dn. 3 sierpnia w ogrodzie „Tivoli" (w razie niepogody na sali). Będzie tam moc niespodzianek, jak koło szczęścia, loterja fantowa, strzelanie do tarczy itp., a dla dzieci karuzel i inne niespodzianki. Podczas kiermaszu koncert Kol. Przysp. Wojsk. i przedstawienie (występy dzieci w strojach narodowych). Początek o godz. 2 po poł. do 9-tej, następnie zabawa taneczna. Czysty zysk przeznacza się na powiększenie bibljoteki Tow.

Komuniści robią propagandę. Przy ulicy Młyńskiej wywiesił jakiś osobnik na słupie i to dość wysoko szmatę czerwoną z różnemi napisami antypaństwowemi. Wiszącą szmatę zauważył jeden z elektromonterów i zawiadomił o tem straż pożarną, która szmatę usunęła.

Teatr amatorski. Dn. 2 sierpnia br. o godz. 20-tej w sali „Domu Towarzystw", ul. Moniuszki odegrane zostaną dwie sztuki teatralne p. t.: „Modna choroba" krotochwila w 1 akcie, 2 odsłonach Tad. Kończyńskiego i „Miecz Damoklesa" farsa w 1 akcie J. Niedopytalskiego. Cena biletów 50 gr. i 1 zł. Po przedstawieniu odbędzie się za zaproszeniami zabawa taneczna. Wstęp 1 zł. od osoby.

Kino „Apollo" wyświetla w filmie dźwiękowym dramat sensacyjny z dawno niewidzianym Ryszardem Barthelmess p. t. **„Korsarz mórz południowych"** (Kobieta i żywioł). Jako nadprogram dodatek dźwiękowy kwartetu z opery „Rigoletto".

Kino „Gryf" wyświetla szampański film pt. **„Księżniczka Olala"**. W rolach głównych: Carmen Boni, Walter Rilla i Marcela Dietrich. Nadprogram: 2 szampańskie farsy pt. **„Muś w areszcie"** i **„Milostki studentów"**.

Kino „Orzeł" wyświetla w dalszym ciągu **„Wino Miłości"** z Xenią Desny i Jack Trewor oraz zakończenie II-giej i ostatniej serji filmu **„Władca djamentów"** p. t. **„Podwójne oblicze"**.

Kino „Nowości" wyświetla film pt. **„Krzyk z za kraty"** oraz sensacyjno-awanturniczy film p. t. **„Spelunka"** z Igo Symem w roli głównej.

Katol. T-wa Robotników Polskich Bydgoszcz-wieś

urządzają **w niedzielę dnia 3 sierpnia 1930 r.** **w Wierzchucinie**

Dzień Robotnika Katolickiego

pod protektoratem ks. prob. Paluchowskiego z Wierzchucina połączony **z uroczystością obchodu „Rerum Novarum".**

O jak najliczniejszy udział wszystkich organizacyj opartych o zasady encykliki „Rerum Novarum" prosi

Zarząd okręgowy:

ks. Płoszyński, patron okręgowy; Cywiński Jan, prezes okręgowy; Zieliński Józef, sekretarz okręgowy; Jasieniecki Konstanty, skarbnik okręgowy.

Patronat i prezesi poszczególnych towarzystw

Nakło — ks. prob. Gepert; Mogilka.
Łobżenica — ks. prob. Szałkowski; Kwiatkowski.
Mąkowarsk — ks. dziekan Tyrakowski; Rąpalski.
Wierzchucin — ks. prob. Paluchowski; Grochowski.
Mrocza — ks. prob. Rochowiak; Dembiński.
Wielki Łąsk — ks. prob. Gralik; Michalski.
Śliesin — ks. prob. Płoszyński; Ruciński.
Osiek — ks. Degórski; Strohmenger.

Program obchodu:

O godz. 9,30: Zbiórka towarzystw w sali p. Jana Szrajdy w Wierzchucinie.
O godz. 10,00: Pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo z kazaniem.
O godz. 11,30: Pochód manifestacyjny.
Następnie:

Akademja

1. Śpiew chóru Młodych Polek.
2. Słowo wstępne prezesa okręg. Jana Cywińskiego, powitanie władz i delegacyj, następnie wybór prezydjum.
3. Wykład przedstawiciela Związku z Poznania.
4. Deklamacje.
5. Uczczenie Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej.
6. Śpiew wspólny „My chcemy Boga".

Wiadomości z Chełmna.

„Chełmińskie Koło Akademickie". Z inicjatywy p. Łukaszyńskiego powstało „Chełmińskie Koło Akademickie", skupiające wszystkich studentów z powiatu chełmińskiego. Wybrano zarząd w nast. składzie: p. J. Ebłowski — prezes, p. W. Zielińska — sekretarka, p. M. Frąckowska — skarbniczka. Postanowiono odbywać zebrania w każdy czwartek wieczorem o godz. 8, w cukierni p. Wł. Frąckowskiego.

Na biedne dzieci, mające być przyjęte do pierwszej Komunji św. ofiarowali pp.: Edward Steffen 50 zł, Stefan Michalski 10 zł. Teodor Bredefeldt 10 zł, Bronisław Jeziński 10 zł. Komunalna Kasa Oszczędności m. Chełmna 25 zł, radca Witkowski 20 zł, radca Strehlau 10 zł, radca Lamperczyk jedno ubranko, Jan Szupryczyński 10 zł.

Piękny czyn! Dla biednych m. Chełmna ofiarował Browar Kuntersztyn oddział w Chełmnie jeden wagon węgla (10 ton) 200 ctr.

Pochwała. Dn. 25 lipca otrzymał kierownik tut. gazowni i elektrowni miejskiej p. Szupryczyński pochwałę za umiejętne i wzorowe kierownictwo naszej gazowni.

Z karty żałobnej. Dn. 27 lipca zmarł po ciężkich cierpieniach ś. p. Henryk Matuszewski, słuchacz filozofji, przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbył się w środę dn. 30 lipca z kaplicy klasztornej.

Budowa domów robotniczych. W tych dn. zadecydowano rozpocząć budowę dwóch domów robotniczych przy ul. Polnej, na ziemi odkupionej przez miasto od p. Stachowskiej. Budowa jednego domu wyniesie około 75 tys. złotych.

Przychodnia przeciwgruźlicza czynną jest w lokalu Powiatowej Kasy Chorych we wtorki od godz. 16 do 17 dla wszystkich bezpłatnie.

Kinoteatr „Stylowy" wyświetla piękny rekordowy film z Johnem Gilbertem p. t. „Ostatni pocałunek".

Pozbawieni dachu nad głową. W sobotę dn. 26 lipca zawalił się dom mieszkalny przy ul. Rybaki nr. 6, należący do p. Bonkowskiego. Pięć rodzin pozostało bez dachu nad głową. Z polecenia p. burmistrza Zawackiego cztery rodziny umieszczono w szkole.

Zebranie Korporacji Kominiarskiej Pomorza. Ub. soboty dn. 26 lipca odbyło się w Chełmnie w lokalu p. Filarskiego kwartalne zebranie Korporacji Kominiarskiej Toruń, przy udziale 20 mistrzów kominiarskich z Torunia, Grudziądza, Chełmna, Świecia, Wąbrzeźna, Chełmży, Brodnicy, Kowalewa, Golubia, Nowegomiasta, Lubawy i Działdowa. Zebranie zagaił starszy Korporacji p. S. Górny, poczem złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu, referując zarazem przebieg konferencji w województwie, dotyczącej spraw zawodowych. Następnie odczytał p. Górny sprawozdanie z ruchu personalnego w Korporacji oraz nazwiska wyzwolonych uczniów na pomocników, poczem podał do wiadomości nowe rozporządzenie wykonawcze, wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dotyczące zawodu kominiarskiego.

W dyskusji nad sprawozdaniem i w wolnych głosach omawiano szereg spraw organizacyjnych i zawodowych, związanych z troską o poprawę bytu członków korporacji kominiarskiej. Po zebraniu odbył się wspólny obiad i zwiedzenie prastarej katedry chełmińskiej, klasztoru oraz innych zabytków, jak również znane ze swej dobroci „Browary Chełmińskie", gdzie zawsze gościnny dyrektor p. Krzyżaniak podejmował wycieczkę bardzo serdecznie.

Dalsze szczegóły afery „Dworfilm" w Bydgoszczy.

Znana artystka p. Irena Gawęcka skarży Dworkowskiego o 30.000 zł.

Znana artystka filmowa p. Irena Gawęcka, bohaterka filmów „Z dnia na dzień" i „Magdalena" wystąpiła na drogę sądową przeciwko wytwórni „Dworfilm" w osobie właściciela wytwórni p. Władysława Dworkowskiego i przeciw właścicielowi kin „Capitol" i „Pan" p. N. Hochmana o nieprawne wyświetlanie wymienionych filmów. Artystka w skardze sądowej twierdzi, że z tytułu udziału w realizacji powyższych filmów należy się jej około 30.000 zł. Ściągnięcie tej sumy jest zagrożone, gdyż pan Dworkowski, sprzedawszy urządzenie i zmieniwszy firmę, usiłował ukryć swój majątek, wskutek czego został osadzony w więzieniu śledczym w Toruniu. Sąd Okręgowy wydał decyzję zakazania wyświetlania filmu „Magdalena" i nakazał komornikowi sądowemu areszt „Magdaleny", zabezpieczając równocześnie roszczenie p. Gawęckiej w wysokości 22.000 złotych na majątku Dworkowskiego i Hochmana. W wykonaniu decyzji sądu komornik sądowy p. Dąbrowski dokonał w Warszawie aresztu filmów i innych przedmiotów, należących do Dworkowskiego i Hochmana.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 sierpnia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Piotra w okowach. 7 braci Much.
Jutro: N. M. P. Anielskiej. Porcyunkuli.
Wschód słońca: godz. 4,20.
Zachód słońca: godz. 19,51.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 28 bm. do poniedziałku 4 sierpnia br. pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Łabędziem;**
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa 57, tel. 300.

—o—

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś jedyny występ genjalnej artystki **Ireny Solskiej** na czele własnego zespołu w najnowszej sztuce W. Jastrzębca-Zalewskiego p. t. **„Czworo ludzi w czterech ścianach“.** Znakomita gwiazda z niezwykłą maestrją kreuje rolę głównej bohaterki — stwarzając przepiękny i owiany czarem prawdziwej poezji typ kobiety. Całość dopełnia świetny zespół z p. Strachockim na czele. Realizacja artystyczna Ireny Solskiej i cenionego dramaturga Michała Orlicza. Dekoracje własne mistrza Drabika. Przedstawienie poprzedzi artystyczny pokaz — Rewja mód — propagująca tkaniny krajowe z dowcipnym tekstem słownym ciętego humorysty M. Hemara.

Jutro w sobotę ciesząca się niesłabnącem powodzeniem sensacyjna komedja amerykańska p. t. **„Narzeczona z dachu“.**

W niedzielę pogodna komedja L. Hirschfelda p. t. **„Ta, której szukamy“.**

Na marginesie.

W krótkim czasie mieliśmy trzy bombowe zamachy na samochody. Wszystkie pociągnęły za sobą ofiary w życiu ludzkiem. Pozatem kronika notuje codzień jakąś katastrofę samochodową, spowodowaną nieostrożną jazdą. „Dziennik Bydgoski“ wskazywał nieraz na zupełny brak u nas policji drogowej. To też furmanki na szosach jeżdżą sobie lewą stroną, zamiast trzymać się przepisowo prawej strony. Albo jedzie środkiem, zatamuje drogę i nikomu niechce się ustąpić. Mianowicie gdy usłyszy sygnał auta za sobą, poczyna jechać zygzakiem i stara się samochodu nie przepuścić. To jest sport, jaki wielu furmanów uprawia.

W innych państwach patroluje policja na motocyklach i bierze takiego zawalidrogę za kark. W Ameryce, gdzie na olbrzymich przestrzeniach te patrole drogowe rzadko są rozsiane, szofer radzi sobie w ten sposób, że najeżdża poręczą na wóz i kontuzjonuje go, albo spycha do rowu. Jest to niedozwolona samopomoc, ale co robić, gdy się spotka tak rozwydrzonego patrona.

Wracając do Wielkopolski i Pomorza — otóż z racji ostatnich u nas wypadków Wielkopolski Klub Automobilowy zorganizował zebranie właścicieli wszelakiego rodzaju automobili, celem obmyślenia środków, któreby pozwoliły na rygorystyczniejsze czuwanie nad przestrzeganiem przepisów drogowych. Naturalnie, że i władze bezpieczeństwa przysłały na to zebranie swojego delegata. Atoli reprezentant ich, inspektor Goździecki, oświadczył, że policja nie jest w stanie czuwać w większej mierze nad bezpieczeństwem dróg, ponieważ nie posiada dla swych funkcjonarjuszy ani samochodów, ani nawet motocykli.

O tem wiemy wszyscy i p. Goździecki nie powiedział nic nowego. Wskutek tego obecni na zebraniu reprezentanci uchwalili co następuje:

Związek właścicieli doróżek samochodowych upoważnia policję państwową w wypadkach nagłych do swobodnego korzystania z każdej doróżki samochodwej, znajdującej się na postoju, przyczem w stosunku do poszczególnych właścicieli pokryje koszta kasa Związku. Automobilklub Wielkopolski zaś urządzi subskrypcję wśród zainteresowanych związków i towarzystw ubezpieczeniowych, a to w celu ufundowania dla władz pewnej ilości motocykli, które pełnić będą stałą służbę drogową. Dotychczas brak zupełnie takiej służby, mimo, że inne województwa już dawno ją posiadają. Wyrażono przytem przekonanie, że tak miasto Poznań jak i starostwo krajowe jako najbardziej zainteresowane wezmą w tej akcji wybitny udział.

Sprawa — zdawałoby się — załatwiona. My jednak dorzucimy do niej parę uwag.

Takie załatwienie kwestji palącej, kwestji bezpieczeństwa publicznego, nie można inaczej nazwać jak skandalem. Więc policja nasza ma być wyekwipowaną do pełnienia swej służby nie z dochodów państwowych, tylko ze składek publicznych? Ludzie, którym grozi śmierć lub kalectwo wskutek rozpanoszonej na naszych szosach chuliganji, muszą głęboko sięgać do kieszeni, aby zapewnić sobie opiekę i ochronę władz policyjnych? To są iście meksykańskie stosunki, i obcy, czytając te rewelacje, może słusznie zawołać: sezonowe państwo!

Powie może ktoś: bieda w kraju! niema na automobile dla policji!

Idąc za takim tokiem argumentowania, możemy jutro powiedzieć: bieda w kraju! niema na pałasze dla policji! A w konsekwencji może braknąć na mundur i na buty dla naszych policjantów. Chcecie mieć służbę bezpieczeństwa, to urządźcie na jej wyekwipowanie publiczną zbiórkę!

Rząd zdaje się o jednem zapominać: kwestja rządowych automobili już nieraz u nas była przedmiotem skandalicznych rewelacyj. W Sejmie nieraz tę automobilową gospodarkę rządu poddawano surowej krytyce. Wskazywano, kto wszystko nie rozbija się rządowym automobilem. Między innemi kucharka jednego wojewody jeździła codzień na targ służbowym samochodem swego chlebodawcy.

Panowie ministrowie i marszałkowie z okazji niedawnych kłótni pomiędzy sobą zarzucali sobie nawzajem podróże automobilami za granicę na koszt rządu. Jeżeli są pieniądze na takie brewerje, to muszą się znaleźć i bodaj na motocykle dla policji.

Program
wszechpolskich regat o mistrzostwa Polski w Bydgoszczy.

Sobota, dnia 2 sierpnia 1930 r.

Bieg 1. Godz. 16,00. **Jedynki pań.** Bieg o nagrodę przechodnią.

Bieg 2. Godz. 16,15. **Czwórki półwyścigowe pań.** Bieg o nagrodę ofiarowaną przez d-ra Eug. Czaykowskiego.

Bieg 3. Godz. 16,30. **Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.** Bieg o nagrodę ofiarowaną przez redakcję „Dziennika Bydgoskiego“.

Bieg 4. Godz. 16,45. **Czwórki półwyścigowe.** Bieg o nagrodę ofiarowaną przez Zarząd Banku M. Stadthagen Tow. Akc. Bydgoszcz.

Bieg 5. Godz. 17,00. **Czwórki półwyścigowe.**

Niedziela, dnia 3 sierpnia 1930 r.

Bieg 1. Godz. 15,00. **Ósemki nowicjuszy.** Bieg o nagrodę wędrowną ofiarowaną przez Dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Bieg 2. Godz. 15,15. **Dwójki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią Dyrektora Syrowatki z Polskich Hut Szkła — Krosno.

Bieg 3. Godz. 15,30. **Jedynki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Magistrat m. Bydgoszczy.

Bieg 4. Godz. 15,45. **Czwórki wagi lekkiej.**

Bieg 5. Godz. 16,00. **Dwójki podwójne młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Maksymiljana Stürmera prezesa P. T. W. „Tryton“ Poznań.

Bieg 6. Godz. 16,15. **Jedynki nowicjuszy.** Bieg o nagrodę przechodnią ofiarowaną przez T-wo Śpiewacze „Lutnia“ Bydgoszcz.

Bieg 7. Godz. 16,30. **Czwórki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o dwie nagrody przechodnie, ufundowane przez prezesa P. Z. T. W. Józefa Radwana i Lloyd Bydgoski.

Bieg 8. Godz. 16,45. **Ósemka młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez firmę „Chudziński i Maciejewski“ Bydgoszcz.

Bieg 9. Godz. 17. **Czwórka bez sternika. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią Koła Senjorów Warsz. Tow. Wioślarskiego.

Bieg 10. Godz. 17,15. **Czwórki pań.** Nagroda wiceprezeski W. K. W. Wandy Kryńskiej.

Bieg 11. Godz. 17,30. **Jedynki młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią.

Bieg 12. Godz. 17,45. **Czwórki nowicjuszy.** Bieg o nagrodę wędrowną, ofiarowaną przez śp. M. Wierzbickiego w Bydgoszczy.

Bieg 13. Godz. 18. **Dwójki podwójne. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią Maksymiljana Garsteckiego, wiceprezesa Kl. Wioślarskiego 04 Poznań.

Bieg 14. Godz. 18,15. **Dwójki bez sternika. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez Związek Fabrykantów w Bydgoszczy.

Bieg 15. Godz. 18,30. **Czwórki młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią prezesa P. Z. T. W. Józefa Radwana.

Bieg 16. Godz. 18,45. **Ósemki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią ufundowaną przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

— **Inspekcja komisarjatów.** Zastępujący starostę grodzkiego p. Józef Robakowski dokonał w dniu 31 lipca rb. inspekcji wszystkich komisarjatów i jednostek Policji Państwowej m. Bydgoszczy. Zastępcy starosty grodzkiego towarzyszył w inspekcji komisarz Fąferek, pełniący obowiązki kierownika I. Komisarjatu P. P.

— **Polski Zbór Ewangelicki Stow. Młodzieży,** komunikuje, że w dniu 10 sierpnia urządza wycieczkę parostakiem do Ostromecka, na którą wszystkich zborowników, jak i sympatyków zaprasza. Bilety na przejazd do dn. 8. VIII. włącznie u członków oraz w lokalu Stow. w poniedziałek i czwartek od 8—10 wieczór — ul. Libelta 8.

Sport.

— **Zabawa Powstańców.** Chcesz ubawić się i zapomnieć o trudach, spiesz na zabawę, którą urządza Kolejowa Grupa Powstańców w dniu 3 sierpnia o godz. 3-ej w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej połączoną z różnemi imprezami jak: strzelanie do tarczy o nagrody, loterja amerykańska, huśtawki dla dzieci, gra w koszykówkę, bombardowanie manekinów, kostkowanie, kręglowanie, bezpłatne rozdawanie cukierków dzieciom i dużo innych nowości w Bydgoszczy nie widzianych. Wieczorem zabawa taneczna. Czysty zysk przeznacza się na **odnowienie grobów poległych powstańców.** Zarząd dołożył wszelkich starań, aby społeczeństwo należycie ugościć. Spieszcie więc wszyscy do Strzelnicy.

Wielką wycieczkę familijną urządza w niedzielę 3 sierpnia br. tow. ośw. „Lech“ do Rynkowa. Odmarsz z dworca głównego o godz. 14. Na miejscu różne gry i zabawy towarzyskie. Ogół członków proszony jest o liczne przybycie.

— **Przedsprzedaż biletów na wszechpolskie regaty** o mistrzostwo Polski odbywa się w firmie Wincenty Ramisch, Gdańska 5. Tamże otrzymać można również już programy regatowe.

— **Dziś początek wielkiego międzynarodowego turnieju zapaśniczego w Resursie Kupieckiej.** Dziś w piątek dnia 1 sierpnia br. o godz. 20 nastąpi uroczyste otwarcie międzynarodowego turnieju zapaśniczego przy udziale pierwszorzędnych-wszechświatowej sławy zapaśników o nagrody pieniężne w ogólnej sumie 10.000 złotych.

Arbitraż i kierownictwo sportowe spoczywa w rękach mistrza Pytlasińskiego, honorowego prezesa Związku Atletycznego.

W turnieju biorą udział zapaśnicy jak Sztekker, Westergard-Schmidt, Bryła, Koch i inni. Takiego poważnego zespołu Bydgoszcz jeszcze nie widziała. W razie niepogody walki odbędą się w sali.

— **Omal nie pod kołami tramwaju.** Chwilę pełną przejmującej grozy przeżyli widzowie wypadku, jaki się zdarzył dziś w godzinach przedpołudniowych u zbiegu ulic Wrocławskiej i Grunwaldzkiej. W chwili bowiem, gdy zdążający z Okola w stronę miasta tramwaj jechał w przyśpieszonem tempie, nagle jakaś młoda dziewczyna, chcąc przejść przez jezdnię na drugą stronę ulicy, podeszła akurat pod pędzący tramwaj. Świadkowie tej sceny struchleli z przerażenia, okrzyk grozy wyrwał się z piersi widzów.

Motorowy widząc straszne niebezpieczeństwo, gwałtownie wstrzymał tramwaj, dziewczyna jednak została obalona na bruk uderzeniem tramwaju, dostając się pod przednią jego część.

W ogólnem przerażeniu pośpieszono biednej dziewczynie z pomocą i wydobyto ją z pod tramwaju. Miała ona okaleczone nogi i krew sączyła jej się z nosa; odmówiła jednak pomocy lekarskiej twierdząc, że nic jej się nie stało i nie czuje żadnych dolegliwości.

Istotnie okaleczenia na nogach były lekkie i szczęściem dziewczyna nie odniosła poważniejszych obrażeń, co zawdzięczać należy motorowemu, który dość wcześnie wstrzymał tramwaj i tym sposobem zapobiegł niechybnej katastrofie. Jak stwierdzono, dziewczyną tą jest służąca właściciela piekarni p. Bigońskiego, zamieszkałego przy ulicy Wrocławskiej, dokąd ją też odprowadzono.

Wypadek ten winien być przestrogą dla innych, jak należy być uważnym przy przechodzeniu przez jezdnię i rozejrzeć się wpierw dobrze, czy nie zagraża z jakiej strony niebezpieczeństwo.

Zapisz się zaraz na członka „Czerwonego Krzyża“!

Dalsze składki na odnowienie grobów
poległych i zmarłych podczas wojny żołnierzy polskich.

P. K. P. urzędnicy kasy osobowej i bagażowej 6,50 zł; P. K. P. służba konduktorska lista nr. 1 61,50 zł; P. K. P. służba konduktorska lista nr. 2 64,— zł; P. K. P. służba konduktorska lista nr. 3 48,— zł; Tow. Powst. i Wojaków Jachcice 53,50 zł; P. K. P. Oddział Ruchu 8,50 zł; P. K. P. Prac. Adm. Techn. Warszt. i Parowoz. 42,50 zł; Kwoty zebrane przez p. Góreckiego 21,50 zł; Tow. Powst. i Wojaków Bielawy—Skrzetusko 55,— zł; Tow. Powst. i Wojaków Bielawy—Skrzetusko kwoty zebrane wśród obywatelstwa 60,65 zł; Tow. Powst. i Wojaków Bielebłota 24,60 zł; Urzędnicy Gazowni, Kanal. i Wodociąg. 28,65 zł; Urzędnicy i pracownicy Elektrowni Miejskiej 73,75 zł. Razem złotych 548,65.

Wymienionym wyżej instytucjom i organizacjom oraz wszystkim poszczególnym ofiarodawcom składam w imieniu Komitetu serdeczne podziękowanie. Równocześnie proszę o złożenie dalszych list składkowych w Głównej Kasie Miejskiej (p. Miński), lub w Komunalnej Kasie Oszczędności na konto Komitetu odnowienia grobów poległych.

(—) **Dr. Śliwiński** przewodniczący Komitetu.

Podziękowanie.

Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny uważa jako swój obowiązek podziękować publicznie za pomoc udzieloną w przeprowadzeniu zawodów lekkoatletycznych o **Mistrzostwo Polski Pań** w dniach 26 i 27 lipca rb. w Bydgoszczy.

Dowódcy 15 dywizji Wlkp. p. **generałowi Thommée,** prezydentowi miasta p. **dr. Śliwińskiemu,** komendantowi Szkoły Podchorążych p. pułkownikowi dr. Polniaszekowi, dowódcy 62. p. p. Wlkp. p. pułkownikowi Powierze, dowódcy 61. p. p. Wlkp. p. pułkownikowi Wąskiewiczowi, p. komendantowi P. P. nadkomisarzowi Łukaszewskiemu, Redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ i Redakcji „Gazety Bydgoskiej“, p. Bigońskiej, p. Siuchnińskiej, p. prof. Albrychtowej, p. Rejnowskiej, p. Żukowskiej i drużynie ćwiczącej Sokoła Żeńskiego, p. porucznikowi Bartyńskiemu, p. Romanowi Pokorze, p. Kalkstein-Osłowskiemu, p. Borowskiemu, p. Zwierzyckiemu, właścicielom kin (Kristal, Nowości, Oko i Paw), komisji sędziowskiej z p. Opińskim na czele.

Równocześnie dziękujemy tutejszemu Obywatelstwu za tak liczne przybycie i poparcie materjalne imprezy, z czego wynika, że umie szlachetny sport ocenić.

Zarząd:
(—) Gołębiewski, prezes. (—) Siwkowski, sekretarz. (—) Karliński, skarbnik.

—o—

— **Nadzwyczajny pociąg na regaty wszechpolskie.** W niedzielę 3 sierpnia br. uruchomi D. K. P. nadzwyczajny pociąg na regaty. Odjazd do Łęgnowa o godz. 14,20 (z dworca głównego). Odjazd z Łęgnowa (po regatach) o godz. 19,34.

— **Zegar na kościele Klarysek** został zdjęty z wieży celem przeprowadzenia instalacji elektrycznej. Zegar bowiem będzie poruszany elektrycznością.

— **Nowe szyny.** Przy Placu Teatralnym położone zostały nowe szyny tramwajowe na skrzyżowaniach. Robotnicy pracowali przy tem całą noc, ukończyli pracę dnia 1 bm. po południu.

— **Znaleziono** poświadczenie na książeczkę wkładkową nr. 776315 na nazwisko Miernicki W., wydane przez urząd pocztowy w Warszawie. Odebrać można w firmie: Salon Fryzjerski, A. Witkowski, plac Poznański.

— **Wóz zderzył się z tramwajem.** Dnia 31 bm. na ulicy Dworcowej wóz ciężarowy p. Poczekaja z ul. Nowodworskiej najechał na tramwaj, który lekko uszkodził.

— **Wycieczka autobusem do Sopotu i Gdyni.** Sekcja samochodowa i motocyklowa Polskiego Touring-Klubu urządza z okazji przedstawienia opery leśnej w Sopocie „Wolny strzelec“, specjalne wycieczki autobusem luksusowym w dniach: 3 sierpnia (niedziela) i 5 sierpnia (wtorek). Odjazd autobusu nastąpi o godz. 6 rano, lub w razie życzenia przynajmniej 25 osób o godz. 15. po poł. W pierwszym wypadku przedpołudnie poświęca się na zwiedzenie miasta Gdyni i portu, w drugim wypadku ogranicza się wycieczkę tylko do ujrzenia opery. Koszty przejazdu autobusem do Sopotu i Gdyni i z powrotem wynosić będą **26,50 zł do Gdyni, do Sopotu 25 zł.** Zgłoszenia przyjmuje się każdorazowo tylko do dnia poprzedzającego odjazd, do godz. 15, w biurze „Iro“, Hermana Frankego 3, tel. 13-97, w którym to czasie należy wpłacić wyżej wymienioną kwotę. Wykazy osobiste ze względu przekroczenia granicy konieczne. W Gdyni prowadzić będzie wycieczkę po porcie inż. Schiele z konsorcjum francusko-polskiego budowy portu, i delegat Touring-Klubu.

ZABAWY I WYCIECZKI.

— **Filja „Kabel Polski“ Ch. Z. Z.** urządza w sobotę dnia 2 sierpnia br. zabawę taneczną w salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Szan. Obywatelstwo m. Bydgoszczy uprasza się o poparcie wspomnianej zabawy.

— **Związek Podoficerów Rezerwy** urządza w niedzielę dnia 3 sierpnia br. wycieczkę do Smukały leśnej. Na miejscu urozmaicenia. Zniżki kolejowe przy odjeździe każdego pociągu na dworcu Okole do nabycia. Jednocześnie zapraszamy członków, sympatyków Związku i zwolenników strzelania do lokalu p. Felińskiego, Jezuicka 5, gdzie odbywa się codziennie od godz. 19-ej do dnia 9 sierpnia br. włącznie strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody, które oglądać można na miejscu.

— **Kółko Rolnicze w Rupienicy** urządza dożynki w niedzielę dnia 3 bm. od godz. 15 do 1 u p. Kaźmierczaka, ul. Ruska 16. W ogrodzie i na salce doborowa orkiestra. Wszystkich członków jak i gości uprzejmie zaprasza zarząd

Wigilja regat wszechpolskich

połączona z wieczorem ogni sztucznych odbędzie się jak już donosiliśmy w wczorajszym numerze jutro w sobotę o godz. 20,30 na Stadjonie Miejskim. — Uroczystego powitania wioślarzy polskich i zagranicznych dokonają przedstawiciele Bydgoskich Klubów Wioślarskich. Na cześć wioślarstwa polskiego odbędzie się równocześnie pokaz ogni sztucznych o nadzwyczaj bogatym programie, nie widzianym dotychczas w Bydgoszczy. Stadjon Miejski i trybuny będą oświetlone. Przystępne ceny miejsc (0,50 i 1 zł), umożliwią szerokim rzeszom publiczności podziwiać najnowsze zdobycze pirotechniki, widziane dotychczas tylko w europejskich miastach i słusznie podziwiane jako cuda, bo też naprawdę pirotechnicy tworzą dla widzów bajki z tysiąca i jednej nocy.

Z DNIA.

Niepoprawny.

Czasem coś zbroję jak niegrzeczny chło-
[pak,
Swym srebrnym włosom na skroni na
[opak,
A potem czekam i patrzę z ukrycia,
Kiedy się zwalą na mnie cięgi życia.

Zaiste, świat ten urządzony marnie,
Że nic za darmo na nim i bezkarnie,
I że za każdą kropelkę radości
Srogi pogrzebacz rachuje nam kości.

Zawsze tak samo kończą się te sprawy:
Skrucha, ekspjacja, przysięgi poprawy,
Lecz za nim w ciało przemieni się słowo,
Niegrzeczny chłopak broi w nas na nowo.

Tak długą w życiu już przeszedłem drogę
A nigdy do dna wyżyć się nie mogę,
I zawsze dla mnie pełen miodów pszcze-
[lich
Życia cudowny, niewypity kielich !

Henryk Zbierzchowski.

Z sali sądowej.

Za ciężki uraz cielesny.

Przed wydziałem karnym tutejszego sądu okręgowego zasiadł na ławie oskarżonych 40-letni rolnik Ignacy Osmański, oskarżony o zadanie ciężkiego urazu cielesnego.

Oskarżony, zamieszkały w Wójtostwie pod Kcynią, pokłóciwszy się ze swym sąsiadem Ludwikiem Suszką, podczas wzajemnego szamotania się zadał Suszce tak potężny cios grzebłem w głowę, że ten padł nieprzytomny z pękniętą czaszką na ziemię. Podczas rozprawy, przesłuchany w charakterze biegłego dr. Dziembowski zeznał, że uderzenie spowodowało pęknięcie czaszki oraz wstrząs mózgu u Suszki, skutkiem czego nie będzie on już nigdy zdrowym.

Prokurator domagał się dla oskarżonego dwóch lat więzienia. Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, wymierzył oskarżonemu dwa miesiące więzienia. Prokurator zgłosił odwołanie.

Za uszkodzenie i zeszpecenie ciała.

Do jak wielkiego zdziczenia i zezwierzęcenia doprowadzić może człowieka alkohol, to wykazała rozprawa sądowa, jaka się odbyła przed wydziałem karnym tutejszego sądu okręgowego przeciw 24-letniemu Władysławowi Napieralskiemu, zamieszkałemu w Kcyni.

Oskarżony, będąc w stanie podchmielonym, zetknął się w jednej z restauracyj w Kcyni ze swym znajomym Adamem Rosińskim, od którego zażądał, aby mu zafundował wódki. Rosiński odmówił temu żądaniu, a natomiast poczęstował oskarżonego cukierkiem, który ten zjadł wraz z papierem. Po chwili oskarżony bez najmniejszego powodu porwał kufel od piwa, utłukł go o stół, poczem ostrem szkłem zadał Rosińskiemu cios w twarz. Rosiński, zalany krwią, odprowadzony został do lekarza, który mu rany zaszył, blizny jednak i zeszpecenie twarzy już mu pozostaną do końca życia. Oskarżony znany jest ze swego awanturniczego usposobienia i z tego, że będąc w stanie pijanym, szuka z ludźmi zaczepki.

Po przeprowadzonej rozprawie prokurator domagał się dla oskarżonego jednego roku więzienia. Sąd, biorąc pod uwagę niektóre okoliczności łagodzące, wymierzył mu karę 6 miesięcy więzienia.

—o—

Z Izby Przemysł.-Handlowej w Bydgoszczy.

Biuro Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy podaje do wiadomości zaintersowanych firm jej okręgu, co następuje:

1) Wszelkie interesy handlowo-agenturowe pomiędzy Polską i Norwegją w zakresie eksportu i importu towarów załatwia Norweska Spółka Handlowa, Sp. z ogr. odp., Warszawa, Kredytowa nr. 5. Firma ta posiada w Norwegji stałego przedstawiciela.

2) W biurze Izby można przejrzeć:

a) sprawozdanie ekonomiczne Konsulatu Generalnego R. P. w New Yorku w sprawie możliwości eksportowych polskich sosów pomidorowych do Stanów Zjednoczonyh.

b) raport konsulatu R. P. w Medjolanie w sprawie zniesienia cła komunalnego we Włoszech.

c) raport Radcy Rolniczego Ambasady R. P. w Paryżu o możliwościach eksportowych płodów rolnych z Polski do Francji.

d) sprawozdanie ekonomiczne Delegacji Polskiej w Szanghaju (Chiny) w sprawie wwozu do Chin polskich wyrobów żelaznych,

e) raport specjalny Konsulatu Generalnego R. P. w Londynie o możliwościach zbytu mięsa króliczego na rynku brytyjskim.

3) Instrukcja wykonawcza do rozporzędzenia o uregulowaniu wywozu jaj kurzych zagranicę została ostatnio uzupełniona nowemi §§ 34 i 35. Pierwszy z nich postanawia, że każdy skład przeróbczy wzgl. przedsiębiorstwo winno używać tylko jednego znaku rozpoznawczego, pod którym towar ma być wywożony zagranicę. Drugi (§ 35) postanawia, że składy przeróbcze obowiązane są zawiadamiać właściwą Izbę Przemysłowo-Handlową o gotowości transportu do wysyłki, względnie o przygotowaniu towaru, jak również o wysłaniu każdego transportu.

PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla podwójny program w 20 aktach, a mianowicie potężny film sensacyjno-kryminalny p. t. **„Zeppelin w płomieniach“,** z Harry Peel'em, oraz wielki film sportowy, przedstawiający karkołomne przygody słynnego kierowcy p. t. **„Żywy pocisk“.** W roli głównej znakomity sportowiec-akrobata Reed Howes. W nadprogramie szampańska komedja p. t. „Sportowi rywale“. Początek o 6,15 i 9-ej.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery sensacyjnego filmu p. t. **„Gra namiętności“,** dramatu otworzonego na miarę wielkiego dzieła o fabule tak interesującej, że uwaga od niej widza nie jest ani na chwilę oderwana zbytecznemi szczegółami. Rozgrywa się na ekranie prawdziwa walka namiętności ludzkich, potęgowana akcją niezwykle mocną a Marja Corda panuje nad widownią niepodzielnie. Prócz tego nadprogram.

Pierwszy dźwiękowy kinoteatr NOWOŚCI. Dziś nieodwołalnie poraz ostatni ukaże się na ekranie o cudownych dźwiękach tragikomedja dźwiękowa p. t. **„Ja chcę na płótno“.** W programie dodatek: Titta Ruffo śpiewa arję z opery „Otello“.

OKO wyświetla dziś premjerę największego arcydzieła p. t. **„Żywy trup“** według dzieła Lwa Tołstoja, ilustrujący straszliwą tragedję trójkąta małżeńskiego. W roli głównej W. Pudowkin, Marja Jakobini, Natana Kacznadze. Na scenie nowo zaangażowane siły artystyczne. Początek o **7** i **9** wiecz. Wkrótce na ekranie „Titanik“.

PAW gra dziś nieodwołalnie ostatni raz cieszący się zasłużonem powodzeniem film reżyserji genjalnego Alfreda Abla p. t. **„Pod narkozą“,** według powieści Zweiga „Listy narzeczonej“. W rolach głównych: Renée Heribel (znana z „Hrabia Cagliostro), w roli uwodziciela piękny Jack Trevor i Alfred Abel. — Prócz tego nadprogram. Od jutra wchodzi na ekran „Pies Baskerwillów“, według poczytnej powieści Conan Doyle'a.

WOJSKOWE wyświetla od dnia 1 do 3 bm. wspaniały dramat salonowy w 10 aktach p. t. **„Ostatni romans“.** W roli głównej Iwan Petrowicz. Do tego nadprogram.

— **Włamanie i kradzież biżuterji.** W nocy z 29 na 30 ub. m. nieznani sprawcy, korzystając z nieobecności domowników, włamali się zapomocą podrobionego klucza do mieszkania przewodniczącego wydziału karnego tutejszego sądu okręgowego p. sędziego Radłowskiego, zamieszkałego przy ulicy Zamojskiego 6 i skradli różną biżuterję nie stwierdzonej dotąd wartości. Byli to widocznie specjaliści od kradzieży gotówki i precjozów, gdyż innych rzeczy nie tknęli. O dokonanej kradzieży powiadomiono państwa Radłowskich, którzy bawią wraz z całą rodziną na wakacjach.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 2 SIERPNIA.

Warszawa. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12,10—13,00: Gramofony. 15,15—15,35: Komunikat gosp. 17,00—18,00: Audycja dla dzieci (transm. z Krakowa). 19,00: Rozmaitości. Występ p. Juljana Krzewińskiego. 19,45: Giełda rolnicza. 21,15: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 21,45—22,15: Audycja ku uczczeniu rocznicy śmierci Adama Asnyka. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

Poznań. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P., zegar i hejnał z wieży ratusz. 13,05—14,00: Koncert gramof. 14,00—14,30: Notowania giełdy pieniężnej, komunikaty gosp. roln. PAT., sprawozdanie o ruchu statków i t. d. 18,00—19,00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00—19,15: Nadprogram z ilustr. muz. lud. 19,30—20,00: Interludjum muzyczne w wykonaniu p. Heleny Majchrzakówny. 22,15—22,30: Gawęda reporterska (wygł. p. J. Winiewicz). 22,30—24,00: Muzyka taneczna z rest. „Carlton“.

Bajki Stasickiego.

III.

Wilk nacjonalista.

Nosił wilk, i wilka ponieśli,
Dostał krwawe smary;
Lecz się wylizawszy
Jął medytować:
— „Jeśli
System stary
Znów zastosuję, czeka mnie krwawszy
Pogrom. Hola z apetytem!
Raczej polować sprytem,
Gdyż inaczej
Ani marzyć
O baraninie, gęsinie...
Ani snu zażyć.
Spokojnie w Wilkerlinie...
Wżdy się przeciw mnie rozłajdaczy —
Że się tak wyrażę —
Cała koalicja
I rozkaże,
By nowa nastała
Przeciw wilkom inkwizycja.

Ale od czegóż chytra wilcza pała?!...
Już się ode mnie sąsiedzi mili
Zarazili
Taką chorobą:
„Niczego nie widzieć poza swą osobą“!
Kogut pstrokaty,
Niedźwiadeczek mały,
Zwierz włoch-aty,
Co mu w głowie antenaty —
Wszystko to dzisiaj nacjonały.
Wiem ja, że i „bezpańskie“ byki
I „lenine“ dziki
I rządca tej hołoty
Cielec
Złoty
Tylko na widelec
Biorą idealizmu,
A na całą łopatę
(Łopata z monogramem:
Krajowa Ha-Ka-Te)
Nacjonalizmu.
Czyli żywią się tem samem.
A skutki? —
— Gdy innych zeżrą, zatłuką
Zastosują trutki
Lub zgładzą smerdo-gazą sztuką, —
My, wilki dzielne,
Jak na gody weselne,
Na świat pozostały
T. j. na nacjonały
Ruszym w kupie
I kęs po kęsku smacznie
Gryźć się zacznie,
Aż się docna schrupie...
I zostaniemy
Tylko my, wilków szczep niemy...“
— Nu! — głos jakiś się odzywa —
Nie skończy się na tem:
Ja do spółki z wilkiem-katem!
Co wam z łupu zbywa,
Ja wezmę i zapłacę,
A z czasem i wilki utrzelę na mace;
Bo i czemu
Nie skorzysta
Złoty cielec,
Na takie wilki doskonały strzelec
I także po swojemu...
Nacjonalista? —

Dr. JAN PIECHOCKI.

Największy poeta Polski przedrozbiorowej.

(Przemówienie, wygłoszone na akademji ku czci Jana Kochanowskiego).

I.

Święto czterychsetnych imienin Jana Kochanowskiego obchodzimy w nastroju nietylko uroczystym, lecz także **radosnym.** Z postacią czarnoleskiego poety kojarzą się bowiem miłe dla Polaka wspomnienia: Polski zygmuntowskiej, Polski wielkiej i potężnej, Polski—mocarstwa. Z życiem Kochanowskiego łączą się postaci Zygmunta Augusta i Batorego, Zamoyskiego oraz wielkich biskupów-podkanclerzy. Na wspomnienia z życia Kochanowskiego nie pada cień niewoli, nie unosi się nad niem zmora nieszczęść, udręki i upokorzenia narodu. Jakiż kontrast pod tym względem z uroczystościami ku czci naszych wieszczów, którzy tworzyli w czasach najsroższych katuszy Polski!

Do Mickiewicza jest Kochanowski naszym największym poetą. Ten pierwszy prawdziwy poeta dzierży zarazem przez trzy wieki berło na Parnasie polskim. Dziwnym wobec tego jest fakt, że **życie** Jana Kochanowskiego jest nam w szczegółach mniej znane, niż życie wielu innych, znacznie mniejszych „rymopisów“. Fakty znane z dokumentów trzeba kompletować tem, co mówi Kochanowski o sobie w swych dziełach, słowem polegać na domysłach. Jan z Czarnolasu śpiewa zresztą przeważnie o sobie, o swoich osobistych przejściach, troskach i uciechach. Twórczość jego ma charakter autobiograficzny, lecz jest to jakby życiorys bez dat i ze zmienionemi nazwiskami. Nad kolejami żywota wielkiego renesansowego poety niema potrzeby raz jeszcze szczegółowo się rozwodzić. Jest on nam znany — podobnie jak charakterystyka poszczególnych dzieł — choćby z powodzi artykułów jubileuszowych w czasopismach. Przypomnę tylko fakty najważniejsze.

Jan Kochanowski urodził się w r. 1530 w Sycynie, wiosce ziemi radomskiej, jako syn zamożnego ziemianina. Talent poetycki był — zdaje się — rodzinną cechą Kochanowskich, skoro w literaturze się wsławili także bracia poety — Andrzej, tłumacz Eneidy i Mikołaj, autor „Rotuł“. Pozatem jedna z sióstr objawiała zainteresowanie poezją. Bratanek Jana, Piotr Kochanowski, przełożył po mistrzowsku Tassa i Ariosta. Po krótkich naukach w Krakowie spędza Jan Kochanowski 15 lat zagranicą, na studjach i podróżach we Włoszech i Francji. Był także w Królewcu, na dworze księcia Albrechta. Powróciwszy na stałe do Polski, przebywa na dworach możnych panów: biskupa Myszkowskiego i Padniewskiego, oraz Firleja. Jakiś czas był dworzaninem Zygmunta Augusta, o bliżej nieokreślonych funkcjach sekretarza królewskiego. Sprawował tytularny urząd proboszcza poznańskiego, ale nie obrał karjery kościelnej, o której dlań marzyli jego protektorzy. Syt życia dworskiego, żeni się (w 45-ym roku życia) z Dorotą Podlodowską, osiada i gospodaruje w dziedzicznym Czarnolesie. Odtąd wiedzie żywot spokojny, o którym zawsze marzył wyznawca haseł Horacego: żywot uczonego, poety i ziemianina. Szczęście rodzinne zakłóciła niestety śmierć dwojga dzieci, Urszuli, unieśmiertelnionej w „Trenach“, oraz Hanny. Rażony apopleksją, umiera Kochanowski r. 1584 w Lublinie. Pochowano go w kościele parafjalnym w Zwoleniu. Tu do dnia dzisiejszego znajduje się nagrobek wielkiego poety. Epitaphium to zawiera jedyny autentyczny wizerunek Kochanowskiego.

Należy podkreślić, że Kochanowski był **jeszcze za życia znany i ceniony.** Oto kilka sądów współczesnych. **Rej,** patrjarcha literatury naszej, uczcił go w następującym wierszu:

„Temu w nauce dank przed sobą dawam

I pieśń bogini słowieńskiej oddawam.“

Pamiętnikarz **Orzelski,** wspominając o zresztą dość niefortunnem wystąpieniu poety w kole szlacheckiem podczas drugiej elekcji, tak pisze: „Pan Kochanowski, Sandomierzanin, znakomity polski poeta i biegły naśladowca poetów łacińskich“. Orzelski wspomina także o wziętości i szacunku Kochanowskiego u szlachty. Kronikarz **Joachim Bielski** w te słowa się odzywa o śmierci autora „Psałterza“: „Umarł Jan Kochanowski, poeta taki polski, jaki w Polsce jeszcze ani był ani się takiego drugiego spodziewać możem“. Poeta **Klonowicz** (rodowity Wielkopolanin) uczcił śmierć wielkiego brata po piórze trenami, zatytułowanemi „Żale nagrobne na śmierć Jana Kochanowskiego“.

Naśladownictwa poety czarnoleskiego rozpoczynają się jeszcze za jego życia i trwają przez cały wiek XVII. Liczni autorzy „Fraszek“ naśladują ten rodzaj poetycki, doprowadzony do takiego mistrzostwa przez Kochanowskiego — mamy prawdziwą „fraszkomanję“ obok „trenomanji“. Kult Jana z Czarnolasu mamy jeszcze w wieku XVIII, a nasi wieszczowie mówią o nim z wielką czcią. Pięknie wspomina Kochanowskiego zwłaszcza Słowacki (w „Beniowskim“).

Pytamy się teraz, jaki jest sąd potomnych. Jaki jest **sąd nasz?**

Rozważmy wpierw, czego według naszego rozumienia nie dostaje Kochanowskiemu. Obejrzyjmy plamy na słońcu!

Jan Kochanowski nie stworzył żadnego wielkiego dzieła na wzór Dantego, Tassa, Mickiewicza lub Słowackiego. Na imię jego arcydzieła nie „Boska Komedja“, nie „Jerozolima Wyzwolona“, nie „Pan Tadeusz“ ani też „Król Duch“. Arcydzieło Jana Kochanowskiego zatytułować wypada „Jan Kochanowski“. Poeta wypowiadał się w licznych utworach drobnych i bardzo drobnych, przypomina pod tym względem słynnego snycerza Benvenuta Cellini'ego.

Spotykamy u Kochanowskiego niejedną myśl piękną i wzniosłą, niejedno uczucie wzruszające i budujące, lecz **skala jego natchnień jest niewielka,** a brak mu silnych, niebotycznych porywów. Kochanowski nie stworzył niczego w rodzaju np. Mickiewiczowej Improwizacji. Jest pod tym względem typowym humanistą, którego celem harmonja wewnętrzna i opanowanie. Ten rys twórczości autora „Pieśni“ sprawia, że Kochanowski, ulubieniec ludzi starszych i statecznych, z trudem porwie umysły zapalnej młodzieży.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Chrz. Dem. Koła Siernieczek odbędzie się **w sobotę** 2 sierpnia o godz. 19,30 w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Referat wygłosi red. Szalla z „Dziennika Bydgoskiego“.

Z powodu ważności obrad uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Baczność, zebranie filji stolarzy Z. Z. P. odbędzie się w dn. 2 sierpnia 1930 r. o godz. 7 wieczorem w sali p. Mellera przy placu Piastowskim 2. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, dlatego uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Członkowie Chrześc. Zjedn. Zawodowego biorą udział w uroczystości „Dnia Robotnika“ w Wierzchucinie w niedzielę dnia 3 sierpna br. Zbórka przy sekretarjacie ul. Dworcowa 2, z tamtąd odjazd samochodami o godz. 7,30.

Z życia towarzystw.

Stow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebranie plenarne nie odbędzie się w niedzielę lecz we wtorek 5 bm. o godz. 17 w salce przy kościele Św. Trójcy.

Baczność, Tow. Powst. i Woj. Szwederowo! Towarzystwo bierze udział w zjeździe obwodowym. Zbiórka członków i zawodników w niedzielę 3 bm. o godz. 7,30, przy głównym dworcu. Wspólny odjazd o godz. 8,5 rano do Solca Kujawskiego.

K. S. „Iron“. Dziś dnia 1 sierpnia o godz. 20, scbadzka w lokalu „Złoty Róg“ ul. Grunwaldzka. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I. i II. druż. konieczny.

Technicy dentystyczni! W sobotę 2 bm. o godz. 7,30 wieczorem zebranie w hotelu Lengninga. Kolegów jeszcze niezgłoszonych prosimy również o wstąpienie do Związku naszego.

Tow. Obywateli i Miłośników przedmieścia Czyżkówko. Zebranie 3 bm. (niedziela) o godz. 2 po poł. Liczny udział obywateli i mieszkańców jest bardzo pożądany.

K. S. „Brda“. Dziś o godz. 19,30 schadzka informacyjna w lokalu p. Kamińskiego (Okole).

S. M. P. „Promyk“. Dziś, w piątek zebranie zarządu oddziału starszego po nieszporach. W niedzielę wycieczka obu oddziałów do Osowej Góry. Zbiórka o godz. 1,30 przy kościele Św. Trójcy. O liczny udział uprasza zarząd.

K. S. „Astorja“. Dziś w piątek zebranie plenarne o godz. 20 w lokalu „Bagatela“ ul. Jagiellońska 50.

Bydg. Tow. Ogrodników. Zebranie w niedzielę 3 bm. o godz. 13-ej w sali p. Mellera, Plac Piastoswski.

O. P. N. „Naprzód“. W piątek, 1 bm. o godzinie 20 zebranie. W niedzielę zawody o mistrzostwo klasy C. Uprasza się o zwrot trykotów i sztuc.

Klub Sportowy „Ruch“. W sobotę, 2 bm. zebranie miesięczne w sali restauracji przy ul. Poznańskiej 20, o godz. 19.

„Halka“. Chór śpiewa w niedzielę 3 bm. w kościele pojezuickim o godz. 9. Zbiórka o 8,45. W poniedziałek ostatnia lekcja przed wakacjami.

K. S. „Polonia“, oddz. młodz. Dziś, w piątek o godz. 19 zebranie oddziału w szkole wydziałowej męskiej. Z powodu niedzielnych zawodów komplet pożądany.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Plenarne zebranie w niedzielę 3 bm. o godz. 4,30 po poł. w lokalu p. Mellera, Pl. Piastowski 2.

Zebranie Związku Emerytowanych Robotników, Wdów, Sierot, Inwalidów P. K. P. oraz Inwalidów w czynnej służbie odbędzie się dn. 4 bm. o godz. 10 przed południem u p. Mellera Plac Piastowski 2. Sprawozdanie delegacji z Poznania.

Oddział kolarzy „Sokół“ V. Dziś zbiórka wszystkich druhów o godz 19 na boisku im. Świtały, celem czynnego udziału w zlocie i wyścigach w Koronowie.

„Sokół“ konny. Dziś ćwiczenia o godz. 7-ej w sali szkoły przy ul. Kordeckiego. Na zlot do Koronowa jedziemy wszyscy. Zbiórka rano na dworcu kolejki koronowskiej.

Filja budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie 2 bm. o godz. 6 po poł. w zwykłej salce „3 Maja“ przy Placu Piastowskim.

Tow. Pow. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Zebranie plenarne w sobotę 2 bm. o godz. 19-ej w lokalu Rzeźni Miejskiej.

Baczność, szoferzy!. W dniu 2 bm. o godz. 8 wiecz (sobota) zebranie w „Harmonji, przy ul. Marcinkowskiego. Sprawy b. ważne!

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna I. i II. drużyny w piątek 1 sierpnia po treningu w sprawie niedzielnych zawodów o mistrzostwo.

„Sokół“ VII. Zebranie 2 bm. o godz. 20-ej w lokalu p. Komarnickiego, ul. Toruńska 112.

„Sokół“ V. Okole-Wilczak bierze udział w wycieczce okręgowej w dniu 3 sierpnia do Koronowa. Zbiórka o godz. 7,30 przy dworcu małej kolejki. Bilety zniżkowe na przejazd kolejką odebrać można u prezesa Gosienieckiego, Nakielska 109.

Bank Polski płacił dnia 1 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,85¼—8,86¼
funty szterlingów	43,22½
franki szwajcarskie	172,47
franki francuskie	34,92¼
marki niemieckie	212,12
guldeny gdańskie	172,82
szylingi austrjackie	125,46
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,31¾

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 31. 7. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł —do zł
Pszenica	33,00—34,00
Żyto	18,50—19,25
Jęczmień	21,00—23,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Owies	21,75—22,50
Otręby pszenne	15,00—16,00
Otręby żytnie	13,50—14,00

Giełda warszawska

dnia 31 lipca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

5-proc. poż. konw.	000,00	000,00	056,50
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	078,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—164,00
Cegielski	00,00— 48,00
Parowozy I i II em.	0,00— 25,00
Zieleniewski	0,00— 38,00

Tendencja mocniejsza.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31 lipca 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	55,00— 00,00
8% oblig. miasta Poznania z 1926	95,½—00,00
8% oblig. miasta Poznania z 1927	95,½—00,00
8% listy zastawne Zach. Pol. T-wa Kred. Miejsk. w Poznaniu	91,½— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	97,00—00,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	42,½—00,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	23 ½—00,00
Cegielski H. I em.	50,00— 00,00
Herzfeld Viktorius I em.	27,00— 00,00

Tendencja: Nieco żywsza.

Stan wody na Wiśle dnia 1 sierpnia.

Kraków — 2.92, Zawichost + 0.68, Warszawa + 0.60, Płock —, Toruń — 0.16, Fordon — 0.19, Chełmno — 0.30, Grudziądz — 0.11, Korzeniewo + 0.14, Piekło — 0.65, Tczew — 1.02, Einlage + 2.38, Schievenhorst 2.58.

KRONIKIA POLICYJNA.

— **Włamanie do mieszkania.** Do mieszkania p. Ireny Ośmianowskiej zamieszkałej przy ulicy Cieszkowskiego 5 włamali się nieznani sprawcy i skradli rozmaite rzeczy nie stwierdzonej dotąd wartości.

— **Kradzież kartofli z pola.** Dnia 29 ub. m. nieznani sprawcy skradli p. Albertowi Lawrencowi zamieszkałemu przy ulicy Kozietulskiego 54 kartofle z pola, wartości 50 złotych.

— **Oszustwo mieszkaniowe.** P. Wacław Listowski zamieszkały przy ulicy Cichej 15, doniósł policji, że został oszukany przez niejakiego K. G., który pobrał od niego 450 zł za wynajęte mieszkanie, a obecnie mieszkania nie odstępuje, ani pobranej gotówki zwrócić nie chce.

— **Kradzież pierścionków.** Nieznany sprawca skradł dnia 26 ub. m. na szkodę p. Wandy Lubińskiej zamieszkałej przy ulicy Krakowskiej 7 dwa pierścionki wartości 30 złotych.

— **Kradzież królików.** Dnia 28 ub. m. nieznany złodziej skradł na szkodę p. Marji Czapskiej dwa króliki wartości 22 zł. Króliki skradziono z klatki, która znajdowała się na podwórzu domu przy ul. Wesołej 15.

— **Najechana przez tramwaj.** Dnia 31 ub. m. o godzinie 17, zdarzył się na ulicy Dworcowej wypadek najechania przez tramwaj na 6-letnią dziewczynkę, Irenę Tysler, zamieszkałą przy ulicy Sienkiewicza 7. Dziewczynka odniosła lekkie okaleczenie nogi.

Dział sportowy.

Międzynarodowy turniej tenisowy w Katowicach.

W piątek, dnia 1 sierpnia rozpoczyna się w Katowicach, międzynarodowy turniej o mistrzostwo miasta. Z wybitnych graczy zagranicznych zgłosili swój udział: Benda i Siba z Czechosłowacji i Bräuer z Wrocławia.

Międzymiastowe zawody pływackie Poznań-Bydgoszcz.

W niedzielę dnia 10 sierpnia rb. odbędzie się w Bydgoszczy międzymiastowy mecz pływacki Bydgoszcz-Poznań o puhar ufundowany przez Poznański Okręgowy Związek Pływacki.

Mistrzostwa tenisowe Niemiec w Hamburgu.

Dnia 8 sierpnia rozpoczną się w Hamburgu międzynarodowe zawody tennisowe o mistrzostwo Niemiec. W zawodach wezmą udział najwybitniejsi tennisiści niemieccy z Prennem i p. Aussem na czele. Z zagranicznych drużyn wezmą udział w turnieju reprezentacje Anglji, Australji, Japonji. Z Ameryki przybędzie miss Ryan, a z Francji Bussi.

Prawdopodobnie w powyższym turnieju startować będzie i mistrzyni Polski Jędrzejewska.

Motocyklizm.

Dirt-Track w Poznaniu.

Motocyklowy Zjazd Gwiaździsty do Poznania urządza z okazji Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w dniu 2 sierpnia r. b. Oddział Motocyklowy Tow. Sport. Unja w Poznaniu. Napłynęło wiele zgłoszeń z Warszawy, Łodzi, Zakopanego, Lwowa, Grudziądza, Bydgoszczy i innych miast Polski.

Również urządza się w Poznaniu wyścigi motocyklowe na torze żużlowym t. zw. Dirt-Track. Imprezy te cieszą się w Poznaniu wielką frekwencją widzów. Tym razem zgromadzą na starcie i jeźdźców z Bydgoszczy, a zwłaszcza fenomenalnego Budę, który w ostatniej imprezie na stadjonie miejscowym okazał się bezkonkurencyjnym.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Trumny
wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych wprost z fabryki poleca W. Kosmowski, Bydgoszcz, Plac Piastowski 6a, Tel. 397. Katafalk, kandelabry, lichtarze bezpłatnie. (18561

Reperuję
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

Pluskwy (11168
oraz wszelkie robactwo domowe, wytępi pod gwarancją za pomocą desynfekcji. „Zenit", Zakłady Chemiczne, Bydgoszcz.

Wózki
dziecięce poleca fabryka wózków dziecięcych „Sport", Bydgoszcz, 3-go Maja 19. Reperacje, nakładanie gum, części zapasowe „Hurt". (11199

Fotografja (11267
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol", Marsz. Focha 40.

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz **leżanki,** kanapy i garnitury klubowe tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. (19710

Meble 11251
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, stoły, biblioteki, biurka pod gwarancją dąb, także pojedyńcze szafy, umywalki, stoły rozciągane, krzesła, kuchnie na dogodnych warunkach poleca Zieliński, Sniadeckich 42, tel. 1707.

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Pianina
najtaniej na dogodnych warunkach poleca Majewski, Pomorska 65. (19392

Parkiet (19627
dostarcza i wykonuje firma Antoni Mucha, Inowrocław, ul. Cmentarna 15.

Rowery
wszelkie części, sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast „Rower" Gdańska 41. (11261

SPRZEDAŻE

Folwarczyk
330 mórg ziemi pszennej, zabudowanie masywne, dworek 10 pokoi, kompletne inwentarze, z pełnem żniwem, cena 130.000 lub wydzierżawię z rąk nieniemieckich. Biuro: Pogoń, Dworcowa 80. (19529

42 mórg
prywatne pszennej ziemi, zabudowania masywne, 2 konie, 1 źrebak, 5 bydła 10 świń z powodu choroby natychmiast sprzedam, wpłaty 9000. Zgł. spieszne Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 19620

Sprzedaż
majątków. 82 morgi, cena 38,000, wpłaty 25,000, 80 mórg, cena 40,000, wpłaty 30,000, 65 mórg, cena 30,000, wpłaty 15,000. Majątki wprost z rąk niemieckich, budynki jak nowe z pełnem żniwem, żywy i martwy inwentarz kompletny natychmiast na sprzedaż. Straus, Trzemeszno. 19695

Dom
z wolnem mieszkaniem, wpłaty 12—15,000 na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. 19669

Dom (18963
kolonjalka, restauracja, delikatesy, okazyjnie sprzedam 35.000, wpłata podług umowy lub wydzierżawię. Gozimirski, Inowrocław. Mikołaja 30.

Skład
z urządzeniem i towarem i przyległym pokojem nadający się na kazde przedsiębiorstwo przy ruchliwej ulicy w Poznaniu, tanio sprzedam z powodu przeprowadzki. Adres w Dzien. (19632

Zamienię
gospodarstwo 54 morgowe, średniej ziemi na dom w mieście. Oferty proszę składać do filji Dz. Bydg. w Toruniu pod „Korzystnie". (19652

Dom (11253
masywny 6 mórg ziemi i składem kolonjalnym w dobrej okolicy za 14.000 do nabycia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „14.000".

Gospodarstwo
70 morgowe w tem 15 mórg łąki, kompletny inwentarz, z pełnem żniwem sprzeda Grolewska, Slesin, pow. Bydgoszcz. (11285

Place
budowlane przy głównej ulicy Bydgoszcz - Poznań (widoki dalszej rozbudowy) na sprzedaż. Weeber Mazowiecka 43. 19651

Place
budowlane na sprzedaż. Gołębia 80. 19689

Kamienicę
Gdańska 101, sprzedam tanio. (11624

Place (11262
budowlane sprzedam tanio. Gdańska 41, „Rower".

Baczność!
Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż obuwia po cenach niżej zakupu. Sniadeckich 24, Falacińska. (11223

Samochód (19656
półciężarowy „Chevrolet" na sprzedaż. Scieżka 9.

Samochód
4 osobowy „Aga" w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na ciężarowy. A. Nagórski, Dzierzążno pow. Gniew. 19692

2 samochody
i opony do samochodów tanio na sprzedaż. Futeral, Dworcowa 4. 11238

Szafy
sprzedam. Dolina 23, Baran. 19556

Dobrą (11235
maszynę do szycia jak nową tanio sprzedam. Zduny 20 a, II ptr. prawo.

Okazja!
Kompl. stołowy pokój mało używany za 1000 zł. zaraz sprzedam. Sniadeckich 24, Falacińska (11222

Sprzedam
jak nowe 2 rowery i wózek dziecięcy. Malborska nr. 20. (19624

Maszyny (19644
do szycia, Singera i inne od 60 zł do 350 zł pod gwarancją, meble stare i nowe, szczególnie kuchnie po 60, 80, 120 i 180 zł można bardzo korzystnie kupić u Dom Handlowy Górnoślązaków J. Kuberek, Bydgoszcz, Sniadeckich 6a.

Jadalki
dobrze wykonane sprzeda tanio stolarnia Pomorska 34. 11281

Lekka 19708
hela (Kastenwagen) w dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Zbożowy Rynek 9.

Dębowe
okrągłe stoły do rozsuwania w różnych, są stale na sprzedaż. — Stolarnia Matejki 2. (11256

Herbarium
(dla amatorów lub celów naukowych) piękny zbiór roślin, przed 30 lat słynnego profesora francuskiego korzystnie odstąpię. Kamiński, Bydgoszcz, Sniadeckich 11. 11240

Kostjum (11283
nowy, czarny korzystnie sprzeda Schulz, Zduny 2.

Auto 11236
małe 3—4 osob. w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na motocykl. Filipowicz, Swiecie n./W.

Prosięta (19577
sprzedaję. Karpacka 29.

Prosiaki (19640
na sprzedaż. Leśnictwo Bielice pow. Bydgoszcz.

Prawdziwe
mewy i gołębie-pawie na sprzedaż. Schauer, Czyżkówko, Wyrzyska 3. (19678

Nadzwyczajna
okazja wysokich zarobków dla wszystkich. Każdy i każda bez różnicy wieku, wyznania i zawodu. Biedni i zamożni składajcie natychmiast oferty: Lwów, skrytka pocztowa 325. (16855

20 zł dziennie
2—3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej zapewniają WP. powższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem Firma „Carbon", Gdynia. (19614

Fryzjera
na stałe przyjmę zaraz. Poznańska 6. 19685

Pomocnik (19670
fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Toruńska 4.

Czeladnik
szewski na pierwszorzędną pracę może się zgłosić. Gdzie? wskaże Dziennik Bydg. 11276

Służąca
z dobrem gotowaniem, do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Bernardyńska 11, II lewo. (11237

Poszukuję
ucznia z uczciwej rodziny, który ma chęć wyuczyć się rzeźnictwa. Alojzy Poznański, Grudziądz, ulica Wybickiego 44. (19693

Druki

wszelkiego rodzaju jedno- i więcejkolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne wykonujemy szybko i gustownie po cenach **niskich.** *Specjalnie polecamy naszą nowocześnie urządzoną* **Fotochemigrafję,** *w której wykonujemy klisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów*

Drukarnia Bydgoska S. A.
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego")
ul. Poznańska 29/30, telefony: 315, 316, 326, 1374

W naszej **stereotypji** *wykonujemy wszelkiego rodzaju odlewy.*

Albumy, pamiętniki, księgi dla urzędów, banków i kupiectwa oprawę książek bibljotecznych od skromnych do najwytworniejszych i złoconych, kasetki dla biur, teczki, oprawę nut Specjalność: Naklejanie map na płótno wykonuje nasza

introligatornia

KUPNA

Pianino
lub fortepian kupię za gotówkę. Oferty z dokładnem podaniem ceny, oraz firmy skierować do: Kwiatkowski, Toruń, Stary Rynek 14. (19505

Kupię
za gotówkę stację benzynową ruchomą lub inną. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław pod „No. 100". (19628

Kolonjalkę
ewentl. bez mieszkania kupię. Zgłosz. pod „Kolonjalka" do Dzien. (19674

Poszukuję
dzierżawy interesu zbożowego tylko w dobrej okolicy w pow. mieście możliwie z mieszkaniem. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Zboże". 19507

POSADY WOLNE

Agenci
odwiedzający rolników Poznańskiego i Pomorza zabrać mogą na wysoką prowizję artykuł sezonowy bajce do zaprawiania zboża, zarobek do 50 zł dziennie. Zgłoszenia Dom Wysyłkowy Ostrzyce, powiat Kartuzy (Pomorze). (10305

Zaangażuję
natychmiast zdolnego czelistę, który również gra jazzband. Oferty z podaniem warunków kierować pod „Czelista" Dziennik Bydg. 19703

Agentów
na wszelkie miejscowości Pomorza oraz Poznańskie poszukuje poważne Tow. Ubezpieczeń na wysoką prowizję ewentl. pensję. Zgł. pod „Ubezpieczenie" do filji Dz. Bydg. (11266

Pomocnik (19672
obuwniczy potrzebny zaraz tylko na dobrą robotę. Klimek, Jana Kazmierza 3.

Potrzebne
dziewczę do dziecka bez spania. Chwytowo 11, I p. prawo, w podwórzu. (19716

Stolarz (11270
na prace budowlane potrzebny. Zamość, stacja Rynarzewo. Stolarnia.

Parkietówki
młode mogą się zgłosić zaraz. Gdzie? wskaże filja Dzien. (11230

Ekspedjentka (19657
do składu rzeźnickiego i służąca potrzebna zaraz. Kordeckiego 15, skład.

Służąca
bez spania potrzebna. Orla 6, piekarnia. (19542

Młodsza (11249
dziewczyna, silna, zdrowa, do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Ogrodnictwo, Scieżka 11.

Murarz
potrzebny. Buk, Jachcice Saperów 15. 11291

Gospodynię
starszą, znającą kuchnię, która prowadzi gospodarstwo domowe poszukuję zaraz. Zgłoszenia: Bonifacy Kosznik, rzeźnictwo, Kościerzyna. ul. Gdańska nr. 10. (Pomorze). (19608

Służąca
która dobrze gotuje i samodzielnie pracuje, z dobremi świadectwami może się zgłosić od 1. 8. lub 15. 8. W. Podgórski, rzeźnictwo, Fordon, Bydgoska 65. 19606

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Streich, Sniadeckich 9a, skład. 11286

Uczciwa
sierota lub dziewczyna ze wsi do dziecka i do prac domowych potrzebna. Długosza 6, II lewo. (19675

Młodsza (19665
służąca umiejąca gotować, do wszelkiej domowej pracy zaraz potrzebna. Zgłosz. przyjmuje się ul. Kościelna 1. zegarmistrz.

Poszukuję (11280
uczciwe dziewczę do wszelkiej pracy kuchennej. Marszałka Focha 36, I p.

Posługaczka
zaraz potrzebna. Rycerska 9. (11288

Chłopiec
do paszenia bydła i dojenia potrzebny. Zgł. Seminaryjna 15. 19655

Bufetową (11234
w polskim i niemieckim języku poszukuje I. Wichert, (Stara Bydgoszcz).

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
trzeźwy, sumienny, z praktyką i kaucją szuka posady. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Kaucja". (11252

Ekspedjentka
wykwalifikowana z branży piekarskiej, kolonjalnej, cukierniczej lub przy bufecie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Próba bezpłatnie". (19705

Służąca
zmieni posadę. Of. do Dz. Bydg. pod „Dobre polecenia". (19631

Pianistka (11039
młoda, rutynowana z repertuarem wolna. Oferty do filji Dz. pod „Wolna".

Siła
biurowa, posiadająca kilkoletnią praktykę z znajomością języka polskiego i niemieckiego przyjmie posadę. Zgłosz. pod „L. S." do filji Dzien. Bydg. 11041

DZIERŻAWY

Oberża
z salą, jedyna we wsi bez konkurencji zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość w Dzien. Bydg. (19607

Kino
dobrze prosperujące, w dobrym punkcie, poszukuję celem dzierżawy. Kamiński, Bydgoszcz, Sniadeckich 11. 11241

Skład
próżny tylko z urządzeniem w którym się mieści dotąd skład bławatów, nadający się na każdą inną branżę z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem i kuchnią w ruchliwem miasteczku w rynku zaraz do wynajęcia. Oferty uprasza się do: Ksawera Wojnowiak, Wysoka, pow. Wyrzysk, Rynek 15. (11225

Poszukuję
zaraz ubikacji na warsztat stolarski w śródmieściu od 40—100 ^{2} m. Oferty z podaniem czynszu do filji Dzien. Bydg. pod „Warsztat". (11228

Dwie
ubikacje, obuwie na skład i pracownię. Warunki dogodne. Dolina 25, I. (19635

Skład
mieszkanie wydzierżawię. Kołecki, Gdańska 41. (11263

Komorne
dam zgóry za domek lub willę. „Wiol", Marszałka Focha 40. (11268

Śpichlerz
masywny ca. 200 kwmtr. ewent. z biurem i garażem w centrum miasta do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „15". 11224

Ubikacja
nadaje się na warsztat stolarski, koszykarski lub na sklep do owocu zimowego. Kujawska 49. 19673

Fabryczne (11164
ubikacje na składnice lub warsztaty, obszerne jasne w centrum miasta zaraz do oddania. „Jesion" fabryka mebli, ul. Dworcowa 77. Furmanka do wynajęcia 2 zł. godzina.

Skład
do wynajęcia 80 zł miesięcznie. Adres w Dzien. Bydg. 19630

MIESZKANIA

Poszukiwane
2—3 pokoje, kuchnia dla 2 starszych osób (nie na przedmieściu). Zgłoszenia z warunkami pod „D. 1000" do Dzien. Bydg. 19517

Poważny
kupiec poszukuje 3—4 pokojowego mieszkania z wygodami możliwie w centrum. Czynsz według umowy płacę zgóry. Tel. 21—51. (11233

1-2-3-5-6
pokojowe mieszkania czynsz miesięczny, roczny, odda „Norma", Sniadeckich 6. (11260

Mieszkania
1, 2, 3, 4 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69. 11288

Mieszkania
1-2-3-4-5-6 pokojowe, czynsz miesięczny, roczny. „Victorja" Sniadeckich 22. (11258

POKOJE

Pokój
umeblowany dla małżeństwa z używaniem kuchni w śródmieściu, lub 2 panom zaraz. Ul. Petersona 14, II piętro. (11282

Pokój 11293
solidnemu panu oddam. Marcinkowskiego 10, dom ogrodowy, II ptr. lewo.

Pokój
do wynajęcia. Sowińskiego 3, kolonjalka. 11271

Pokój (11272
Pomorska 65, parter lewo.

Pokój
dla jednego lub dwuch panów, na życzenie utrzymaniem. Sniadeckich 55, parter prawo. 11278

Słoneczny (11289
pokój solidnym osobom do wynajęcia. Sielanka 10.

RÓŻNE

Obiad
z 3 dań i kawa zł. 1.50, z 4 dań i kawa zł. 2.50, śniadania porcja od 80 gr. Restauracja Hotelu Lengning, Długa 56. (17306

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (19714

Zgubiłem
pozwolenie na prowadzenie samochodu i takowe unieważniam. Stanisław Janik, Bydgoszcz Jackowskiego 19. 19619

5—10,000 zł. (19691
potrzebuje przemysłowiec dobre zabezpieczenie i odsetki. Oferty pod „A. P. 1885" do Dzien. Bydg.

Świadkowie
zajścia dnia 31. 7 godz. 8 wiecz. przy ul. Długiej 50, proszeni są o łaskawe zgłoszenie się ul. Długa 50, III piętro. 19717

Zaginął 11277
pies jamnik. Uprasza się oddać Ugory 41, II ptr.

MATRYMONJALNE

Polecamy (19039
duży wybór solidnych i bogatych partji. Biuro „Przyszłość" w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. 1.

Wdowa
solidna, dobrego charakteru, w średnim wieku zapozna pana odpowiedniego jako towarzysza życia. Łaskawe zgłoszenia pod „Wesoła W." do Dzien. Bydg. 19645

†

Dnia 30 lipca 1930 r. przed połud. o godzinie 9-tej zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Olejami św. mój najukochańszy mąż, brat, szwagier i wujek

ś. p.

Jan Dąbkowski

w wieku 66 lat, o czem donosi w smutku pogrążona

Żona.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po południu o godzinie 5-tej z domu żałoby ul. Nakielska 83. (19679

†

Dnia 31 lipca 1930 r. o godz. 12.40 popoł. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka

ś. p. Marjanna z Putynkowskich

Koźlinkowa

W smutku pogrążeni **Mąż i synowie.**

Sucha, Pruszcz Pom., Gniezno, Grudziądz, Mińsk Mazowiecki.

Pogrzeb odbędzie się 4 sierpnia w parafji w Lubiewie o godzinie 11,30. (19667

Przetargi przymusowe.

Dnia 2 sierpnia br. sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą:
o godz. 9 przy **ul. Dworcowej 3:** ubranie granatowe,
o godz. 9 30 przy **ul. Petersona 12a: radjoaparat,**
o godz. 10 przy **ul. Dworcowej 19a:**
biurko, stolik, kanapę czerwoną „Thonet"
o godz. 11 przy **ul. Grunwaldzkiej 6** w podw.:
circa $1^1/_4$ kbm. desek sosnowych.

19707) **Podlewski,** kom. sąd. z pol.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2-go b. m., o godzinie 16-tej sprzedawać będę przy **ul. Kujawskiej 103** najwięcej dającemu za gotówkę:
lustro z konzolką, kanapę, 2 obrazy, stojaki do kwiatów, gramofon z płytami.

19715) **Walkiewicz,** kom. sąd. z pol.

Przetarg przymusowy.

W dniu 2. 8. 30. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:
przy **Wełnianym Rynku 7** w mej kancelarji o g. 8:
gramofon z 13 płytami i harmonję,
przy ul. **Wrocławskiej 3** o godz 9.30:
2 warsztaty stolarskie,
o godz. 10 na **5 śluzie** (tresura psów):
radjoaparat 3 lamp. z 2 głośnikami i siodełko.

19700) **Stężycki,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 2. 8. 30. o g. 9 sprzedam najwięcej dającemu za natychm. zapłatą przy ul. **Kordeckiego 7:**
120 kg. skóry podeszwowej, 1000 stóp skóry chromowej, 50 par trzewików domowych.

19701) **Stężycki,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 2. 8. 30. o g. 8,30 sprzedam najwięcej dającemu za natychm. zapłatą przy **Wełnianym Rynku 4:**
kanapę z nadbudówką, 2 fotele pluszowe, biurko damskie, stół okrągły.

19702) **Stężycki,** kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy

Wyjeżdżam
na 4 tygodnie. Adam Dobrowolski, lekarz-dentysta. 19650

Używane

pianina

poleca z gwarancją
B. Sommerfeld
14080 **Bydgoszcz**
ul. Śniadeckich 56.

Sądki (19658
do ogórków na sprzedaż. Bednarstwo, Kujawska 12.

Fortepian
za 310 zł. sprzedam. Promenada 22. (19676

Męski
pokój z klubem i inne meble na sprzedaż. Swiętojańska 21. Skład. (19662

Powóz
półkryty korzystnie sprzedam. Oferty pod „H. G. 1908" do Dz. Bydg. (19690

Rower
prawie nowy (marki Weltrad) na sprzedaż. Błonia 19, III piętro prawo. (11229

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 2. sierpnia br. o godz. 11-tej przed poł. będę sprzedawał przy **ul. Toruńskiej nr. 182, II p.** najwięcej dającemu za gotówkę:

pianino (marki Fibinger).

19709) **Malak,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2. 8. 1930 r. o godzinie 3-ej po południu sprzedam przy ul. **Sienkiewicza 20a,** w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

samochód osobowy marki „Chevrolet".

19712) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 2. 8. 1930 r. o godzinie 3,30 po połud. sprzedam przy ul. **Śniadeckich nr. 49a,** w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:
2 kupony materjału płaszczowego,
6 kuponów materjału ubraniowego.

19712) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2. 8. 1930 r. o godzinie 4-tej po południu sprzedam przy ulicy **Pomorskiej 43.** w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

zegar stojący „Bekier".

19713) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

„PETOW" Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

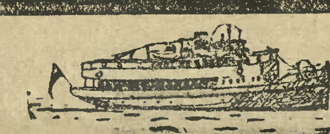
dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**



Wycieczki parostatkami

do Czerska-Polskiego (Łęgnowo) na regaty i do Brdyujścia

w sobotę, 2 sierpnia i w niedzielę, 3 sierpnia br.

w sobotę, dnia 2 sierpnia:
Odjazd z Bydgoszczy: 14.30 i 15.30
Odjazd z Brdyujścia: 19.00 z Czerska Polskiego: 19.10

w niedzielę, dnia 3 sierpnia:
Odjazd z Bydgoszczy: 8.30, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 15.45 i 16.30
Odjazd z Brdyujścia: 11.00, 12.15, 13.15, 14.15 i 20.30
Odjazd z Łęgnowa: 11.10, 12.25, 13.25, 14.25, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 20.30 i 21.00

Pozatem kursować będą parostatki w miarę potrzeby.

Statki, odchodzące z Bydgoszczy w czasie od 13.30 do 16.30 dopłyną z powodu regat tylko do **Czerska-Polskiego** (Łęgnowo)

19694) **LLOYD BYDGOSKI T. A.**

Dr. Sentkowski
przyjmuje chorych 11232
dopiero od 1-go września br.

OGŁOSZENIE.

Doszło do mej wiadomości, iż wnioskodawcy o pożyczkę budowlaną zatrudniają przy swych budowlach pracowników zamiejscowych.

Podaję wobec tego do wiadomości, że w wypadku stwierdzenia powyższego, wnioski o kredyt nie będą uwzględniane wzgl. wypłaty tegoż wstrzymane.

Bydgoszcz, dnia 29. VII. 1930 r. (19666

Przewodn. Komitetu Rozbudowy Miasta:
(—) Dr. Śliwiński, Prezydent miasta.

Podjąłem ponownie fabrykację

SODY DO BIELENIA

którą pod nazwą

„MIX BIEL"

po cenie **40 groszy za paczkę** sprzedaję.

Ernst Mix, fabr. mydeł
Bydgoszcz. 19270



Na eksport kupuję starsze, silne
konie robocze
również **konie nieużyteczne dobrze odpaszone** i proszę o podanie ceny. — Zgłosz. **eksp. ogłoszeń Holtzendorff — Bydgoszcz, Pomorska 5.** 19668

Ostrzegam!

przed nabyciem weksla na zł 1.000 z moim podpisem z datą wystawienia 21 czerwca 1930 r. udzielony przezemnie jako weksel prolong. **p. Tomaszowi Wysockiemu** urzędnikowi Banku Polskiego z Bydgoszczy, ulica Kordeckiego 34 b. (19654

L. Frankowski, Smażyno pow. Morski.

100 zł. nagrody

zapłacę za oddanie teczki, kolor bronzowy, zawierającej na około 16.000 zł. weksli zaprotestowanych, 9 zamówień, 1 książkę zamówień i cennik, którą mi skradziono z samochodu w Bydgoszczy w dniu 31 lipca br. (11259

W. Konkiewicz, Poznań, Wielka 26.

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

POKOJE

Pokój 19539
umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 9, parter

Pokój
eleg. umebl., elekt. światło, przy Placu Wolności do wynajęcia. Gross, Gimnazjalna 2. (17199

Pokój
elegancko umeblowany. Pomorska 42, I. (11231

Pokój (19633
umeblowany, nieduży z używaniem kuchni wynajmie Batke, Sw. Trójcy 22 a.

Stancję
dla ucznia II kl. poszukuję od 1 września. Of. pod „Stancja" do Dzien. Bydg. (19634

Pokój
wynajmę. Orła 6. (19643

Pokój
umebl. dla panów lub panien. Kwiatowa 4 w podwórzu I p. pr. 11250

Pokój
Długosza 6, II ptr. prawo. 19681

Pokój
wynajmę. Jezuicka 19, III ptr. 19683

Pokój
umebl. Wechterowicz, Jasna 22. 19684

Pokój
słoneczny do wynajęcia dla 2 panów. Łokietka 25, I prawo. 19688

Pokoje 19686
czyste dla przyjezdnych. Swiętojańska 22, I lewo.

Pokój 19704
umebl. do wynajęcia. Komorowska, Sw. Trójcy 19.

Pokój
umeblowany. Chrobrego 7, parter prawo. (19680

Pokój
wspólny. Sienkiewicza 11a II lewo. (11254

Pokoik (19622
umeblowany do wynajęcia. Plac Poznański 14, II.

Pokój 11226
umebl. bez pościeli dla pani lub lepszego pana. Gdańska 114, I p. prawo.

Niekrępujący
pokój z balkonem i używaniem kuchni i telefonu dla 2 osób oddam. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. 11221

Pokój
umebl. frontowy, używanie kuchni do wynajęcia. Swiętojańska 6, parter prawo. 11248

Pokój
umebl. do wynajęcia. Sw. Trójcy 18, II lewo. (11227

Pokój
pięknie umebl. z łazienką i telefonem wynajmę. Poznańska 14, parter prawo. 19653

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Plac Poznański 14, II piętro. (19706

Pokój
Matejki 8, I lewo. 19661

Wynajmę
w lepszym domu 2 pokoje z używaniem kuchni bezdzietnemu małżeństwu. Chopina 4, I. 19621

Pokój
Nakielska 8, II lewo. (19649

Pokój
umeblowany do wynajęcia zaraz. Ul. Marsz. Focha 46, I prawo. (19648

Oddam (19646
pokój. Podwale 17, I ptr.

Pokój
dla solidnego pana. Marcinkowskiego 8 b, I. (19641

Umeblowany
pokój. Przyrzecze 10, I piętro. 19639

Pokój
umeblowany zaraz. Hetmańska 15, I prawo. (11242

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 25, II p. pr. (11279

Pokój
umebl. Dolina 25, I. (19623

Pokój
umebl. z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. H. Siemianowska, Plac Piastowski nr. 7. 11239

Pokój
2 panom wynajmę. Jezuicka 2, II p. lewo. 19638

Pokój
umebl. do wynajęcia. Błonia 20, I ptr. lewo. (19637

Pokój
umebl. Pomorska 29, I p. prawo. 19659

Pokój (11255
umeblowany wynajmę. Marsz. Focha 41, III pr.

Pokój
frontowy oddam przy Placu Wolności. Gimnazjalna 1, II. (11290

Pokój
eleg. umeblowany, elektr. światło przy Placu Wolności zaraz do wynajęcia. Adres Dzien. Bydg. (11269

Pokój
Hetmańska 13, II. (11292

Pokój
umebl. osobne wejście. Jezuicka 7/8, Alwin. 19660

Pokój
umebl. z osobnem wejściem przy Starym Rynku zaraz do wynajęcia. Wodna 6, I p. 19664

Pokój
dla pana umeblowany do wynajęcia. Orła 4. (19677

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Hermana Frankego 4, II piętro lewo. 19687

Pokój
do wynajęcia. Pomorska 31, I pr. wejście Mazowiecka, (11257

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 52. 11287

Pokój 11284
umebl. u samotnej pani tanio do wynajęcia. Wojcińska, Krakowska 18.

Pokój 11274
dla 1 lub 2 panów. Jackowskiego 36, I lewo.

Pokój
umeblowany, niekrępujący. Swiętojańska 16, I prawo. 11273

Pokój
umebl. Pomorska 31, wchód z Mazowieckiej, I l. (11257

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I prawo. (11265

Pokój
umebl. Dworcowa 56, III lewo. 11275

Pokój
umebl. Dolina 24, II. (19663

MIESZKANIA

Pokój
z kuchnią oddam za pożyczkę 1—1500 zł. Oferty „Za procent". (19682

Pokój
z kuchnią wynajmę. Wiadomość ul. Kujawska 120 w kiosku. 19286

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.